

Popularny dziennik ilustrowany
wychodzi we Lwowie każdego dnia po godzinach

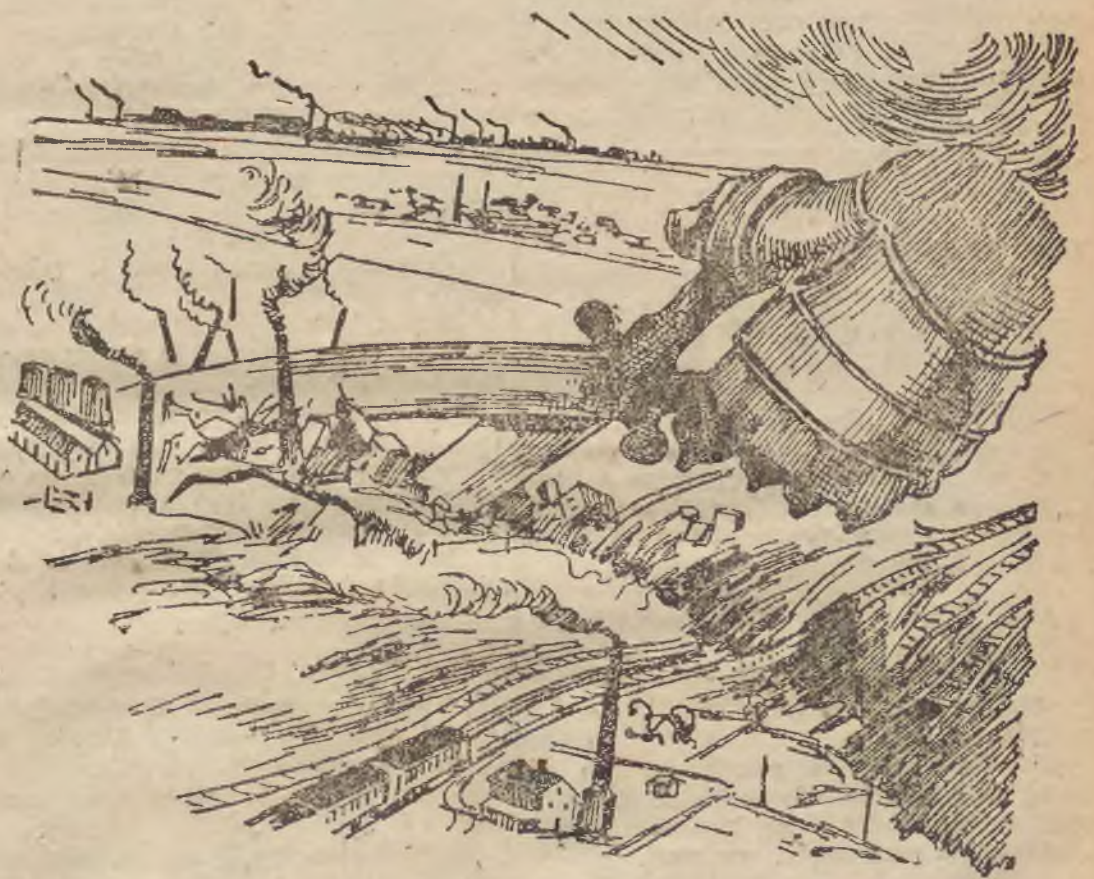
Cena za egzemplarz we
Lwowie i w całym Kraju **60 Mk**
Prenumerata miesięczna we Lwowie 1100 Mk
Prenumerata miesięczna z przesyłką pocztową 1250 Mk
Prenumerata miesięczna zagranicą 2000 Mk
Adres: „WIEŚ NOWY”, Lwów, ul. Sokala 1. 113
Właściciel: — Kancelia pocztowej Kasy Oszcz. Nr. 140.114
Telefon: Główny, Administracyjny i Drukarski 11. 11.

Osamotnienie Angli w kwestji bliskiego Wschodu. - Gospodarcza współpraca Francji z Niemcami. - Trójkąt małżeński na Gródeckiem. - Dwa zamachy samobójcze. - Odkrycie zakopanego skarbu.

MIN. TARGOWSKI O POLITYCE POLSKO-RUMUŃSKIEJ.

Warszawa, (AW.) Min. pełnomocny p. Targowski udzielił przedstawicielowi A. W. szeregu informacji na temat podróży Naczelnika Państwa do Rumunii. W sprawie stanowiska konferencji w Sinaja wobec małej ententy, pogłoski, jakoby istniała antyteza między sojuszem polsko-rumuńskim a sojuszem między poszczególnymi państwami małej ententy są nie ściśle. Mała ententa jako jednolity układ 3 państw nie istnieje, podobnie, jak nie ma układu między Polską a trzema państwami małej ententy. Polska, pogłębiając swój sojusz z Rumunią bierze pod uwagę równoczesny sojusz rumuńsko-jugosłowiański i jugosłowiańsko-czeski, Rumunia zaś sojusz, łączący Polskę z Francją. Na zapytanie co do prawdziwości pogłosek o istnieniu junty między Galicyą wschodnią a Bessarabią p. Targowski oświadczył, że wiadomość ta jest zupełnie błędna. Minister zapewnia, że Rumunia podkreśla całkowicie polski punkt widzenia w Małopolsce wschodniej, już choćby ze względu na utrzymanie wspólnej granicy, co jest elementarną podstawą sojuszu. Ten wspólny punkt widzenia polsko-rumuński znajdzie zapewne poparcie małej ententy celem niedopuszczenia sztucznego rozdmuchiwania sporów narodowych w Europie środkowej. W sprawie konfliktu grecko-tureckiego i stosunku Polski i Rumunii do tej sprawy p. Targowski oświadczył, że jedynomyślność poglądów obu państw streszcza się w postulatcie utrzymania wolności cieśnin.

Jak Niemcy ilustrują podział Górnego Śląska!



Agitacja niemiecka za Górnym Śląskiem dotychczas nie ustaje. Podział Górnego Śląska przedstawiają Niemcy jako akt gwałtu i niesprawiedliwości, nawołując do zemsty i odwetu. Prasa niemiecka zamieszcza agita-

cyjne plakaty z znamienymi napisami, jak „Niemcy, nie zapominajcie!”. Rycina nasza przedstawia jeden z takich plakatów, na którym zbrojna ręka jakości nożycami Górnym Śląsk na dwie połowy.

OBUWIE wkwintne i zwyżające u firmy
Kruman i Fruchler
Lwów, Rynek 29, w pasażu Andriolloga, 23053

**GRANICA WSCHODNIA OSTATECZNIE
UREGULOWANA.**

Wilno. (Pat) W najbliższych dniach odbędzie się przejęcie władzy administra-

cyjnej na granicy polsko-sowieckiej. Na odcinku Mińskim przejęcie władzy odbędzie się 24. a na odcinku Dźwiny 27. września, poczem odcinki te będą przydzielone do odpowiednich gmin.

O potrzebie silnego centrum

Wskazaliśmy onegdaj na rolę inteligencji wobec wyborów, zaznaczając, że inteligent, tj. człowiek pracujący umysłowo i żyjący z pracy umysłowej tworzy dziś stan odrębny, który wymaga odrębnego i do potrzeb jego dostosowanego przedstawicielstwa.

Hroskopy wyborcze, stawiane przez różne partje, każą się spodziewać, że inteligencja jako taka należytego i dostatecznego przedstawicielstwa może nie rzucił. Warszawski „Kuryer Polski” zwrócił nie dawno uwagę na rozproszkowanie ugrupowań centrowych. Jest to niestety objaw aż zanadto prawdziwy, mający źródło przeważnie w ambicjach osobistych liderów tudzież w rozbieżnych nieraz dążeniach społecznych poszczególnych zrzeszeń występujących pod flagą centrową. Wprowadzile proces zespolenia centrowych ugrupowań poczynił już w stolicy pewne postępy, ale do porozumienia jeszcze daleko, takiego porozumienia, które dałoby dla centrum podstawę silnego występowania w Sejmie.

Podstawą politycznego stanowiska centrum musi być oparcie go o zasadnicze postulaty programu państwowego a nie partyjnego. Taka myśl wysunięcia na plan pierwszy przed wszelkimi względami partyjnymi interesów państwa przy-

świeca Unii państwowo-demokratycznej. Skupienie w niej elementów doświadczonych i politycznie wyrobionych ma na celu uchronienie nawy państwowej od wszelkich niebezpiecznych wstrząsów i zbyt gwałtownych przechyleń.

Przeciwności partyjne osiągnęły w Polsce, w okresie przedwyborczym taki stopień zaognienia, że na długi jeszcze czas niemożliwym będzie uzyskanie w naszym życiu politycznym jakiej takiej równowagi, potrzebnej do należytego rozwoju naszego młodego organizmu państwowego. Zacieśnienie partyjne, które ujawniło się podczas ostatniego przesilenia w swej najjaskrawszej formie, nie pozwala myśleć swobodnie o istotnych potrzebach państwa i każe ujmować najistotniejsze nieraz zagadnienia przez pryzmat partyjnej zawiści. Dodajmy do tego nieszczęsny klucz partyjny używany i nadużywany przy obsadzaniu wszystkich ważnych stanowisk a mamy tylko drobny obraz tego, do czego prowadzi ciągle ascyllowanie w naszym Sejmie między prawicą i lewicą.

Ze t. zw. centrum legło w gruncie rzeczy, fikcją to okazało się właśnie podczas ostatniego przesilenia, gdy ludowcy przeszli na lewo. Zjednoczenie Skulskiego na prawo, a w środku została grupka, stanowiąca Klub Pracy Konstytucyjnej, który zyskał ni stąd ni zowąd znaczenie pierwszorzędne, znaczenie dominujące.

Miejsce tej grupki, która w najcięższych dla państwa chwilach miała głos decydujący, zająć musi obszernie ugrupo-

wanie centrowe, któreby, mając na względzie istotny interes państwa, a więc partyjne cele, utrzymywało równowagę i tamowało zapędy zbyt gwałtowne na prawo i lewo. Ale do tego potrzebnym jest skupienie sił prawdziwie demokratycznych.

Listy z Wiednia.

(Korespondencja własna Wiekowi Nowemu).

Strejk drukarzy w Austrii. — Obrady Ligi Narodów nad kwestyą austriacką.

Wiedeń we wrześniu.

Miasto bez gazet.

Poczta pantoflowa święci tryumfy.

— Król Aleksander zabity, Massaryk zabity. Na giełdzie poploch. Spadają efekty. Idą w górę obce waluty.

Znikły różnokolorowe afisze teatralne, a tylko skromna kartka przybita u wejścia do teatru zapowiada tytuł sztuki, czy opery, nie wymieniając zupełnie osób grających. W kawiarniach patrzają goście w sufit, lub stwarzają sobie wiadomości polityczne wedle własnej fantazyi, podnieczonej wyziewami dymu tytoniowego. Obcy czytają pisma francuskie, angielskie, włoskie, polskie, rozchwytywane w mgnieniu oka ku wielkiej zazdrości Wiedeńczyków.

Rokowania pracodawców z organizacjami drukarskimi nie wydały dotychczas żadnego rezultatu, a straty, które z tego powodu ponoszą

NOWEGO.

GODŁO: „CHARITAS”.

Nawrót.

(Nowela).

Nowele przeznaczone do nagrody czytelników. Rozstrzygnięcie głosowanie po ukończeniu druku nowel.

(Dokończenie).

— Wybacz; czekałem na twe wezwanie.

Oplotła mu szyję spragnionemi rękami i mówiła:

— Wzywałam cię przecież co dnia, od naszej nocy poślubnej. Co noc, leżąc na swym niedźwiedziu, modliłam się, byś mnie wysłuchał, byś mi przebaczył i przyszedł.

— Przebaczyłem ci. Miałem do ciebie tylko bezgraniczny żal. Żal za niespełnione sny mych głodnych zmysłów, za podeptane pragnienia krwi mojej... Dzień ślubu i te długie tygodnie czekania...

Na rokosz piękniejszą, na szal gorętszy... Wynagrodzę ci każdy moment czekania pierwszą, bofensą rozkoszą... Jeno mi nie wyrzucaj. Ja sama wyrzucałam to sobie co dnia. A teraz... Przecież nie on jest moim mężem, jeno ty... Weź mnie...

Przygłębła do niego całym gorącym ciałem i prosiła:

— Weź mnie... sam weź...

Drżącemi palcami rozpinął jej suknie, aż opadły z niej same.

Skurczył się, oślepiony nagłym widokiem jej ciała, potem porwał ją nieprzytomną na ręce i niósł na łóżko.

— Nie tu, nie tu... Na mego niedźwiedzia. Tam będzie nasze łożo... Tam oddawałam ci się w noc poślubną, tam czekałam na ciebie przez te tygodnie... Nieś mnie. Silny jesteś. Odybym wiedziała była wcześniej...

Legł na miękkiej sierści, spleceni drżące mi członkami, mdlejąc w rozkoszy...

...— Złodzieju! Okradłeś mnie!

— Ależ Zoro, sama mi się oddałaś...

— Kłamiesz!

— Wzywałaś mnie...

— Nie ciebie. Przed tobą drzwi zamknęłam.

— Mylisz się, Zoro; otwarte były. Przyznaję, że znałowałam się tuż za temi; wsze dziełem jednak dopiero na twe wezwanie.

— Przysięgniesz?!

— Przysięgam.

— Więc okradłeś mnie mimo swej woli. Podeszedłeś mnie nieświadomie. Przebaczam ci. Lecz teraz odejdz.

— Zoro...

— Odejdz. W przeciwnym razie zbudzę Hamie.

— Dziwna jesteś.

— Wiem o tem.

Zora została sama. Miała uczucie fizycznego bólu. Czuliła się rozbita, jakby po jakimś upadku.

Z drugiej strony podpywało ku jej świadomości wrażenie przeżytej rozkoszy, mącąc jej czystą myśl i przeszkadzając jakiegokolwiek analizie. Mogła tylko oglądać z bliska nagły fakt okropnego nieporozumienia, lub zemsty losu. Dusza jej znalazła się w tragicznej rozterce, aż uczepiła się myśli, że ten, któremu miała się oddać, nie żyje, a żyje jej mąż, któremu się oddała. To przeświadczenie przyniosło jej ulgę. Leżała spokojna czas dłuższy, czując jeszcze ból niedawnej rozkoszy, przeżywanej, jak o tem zawsze marzyła, na ulubionej skórze białego niedźwiedzia.

W pewnej chwili Zora uniosła się na swem posłaniu i zawołała półgłosem:

— Zygmuncie...

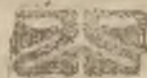
Czekała chwilę, poczem powtórzyła głosem:

— Zygmuncie!

Posłyszała cichy szelest kroków i uradowała się.

— Skreć światło... — rzekła cicho.

Dziękuję, wrzesień 1921.



pisma, idą w miliardy, jeżeli się zważy, że każde większe pismo wiedeńskie wysłało na obecną sesję Ligi Narodów do Genewy specjalnych korespondentów, otrzymujących dyety we frankach szwajcarskich.

O treści obrad genewskich, mających rozstrzygnąć o dalszych losach Austrii, niema publiczności wiedeńska wogóle żadnych wiadomości. To też brak pism, szczególnie w okresie obecnym stał się elementarną poprostu klęską, dotykającą wszystko warstwy społeczeństwa.

Marg wiedeński, który rozpoczął się onegdaj, odbywa się bez żadnej reklamy, a nawet bez katalogów i tylko zwiększony ruch na ulicach miast świadczy o jego istnieniu.

Nie ulega zaś żadnej wątpliwości, że z chwilą ukończenia strejku, poszczególny numer pisma wiedeńskiego kosztować będzie conajmniej kilka tysięcy koron, co pociągnie za sobą ponowną podwyżkę cen kawiarnianych i sprawi, że czytanie gazot w naddunajskiej stolicy stanie się poprostu — luksusem.

Co do obrad Ligi Narodów nad kwestią austriacką nie panuje w Wiedniu zbyt optymizm. Wielką mowę kanclerza Austrii dra Sepla, wygłoszoną na plenarnem posiedzeniu Ligi Narodów przyjęli zebrani życzliwie i... z sympatią, lecz dr. Seipel, wyleżdżając z Genewy miał jakieś wewnętrzne przekonanie, że na tej sympatii cała akcja pomocy się zakończy.

Powiedziano mu bowiem jasno i wyraźnie, że bez ścisłej kontroli finansów austriackich i bez odpowiednich międzynarodowych gwarancji w kwestyi przeprowadzenia programu sanacji Austrii, nie może być mowy o żadnych kredytach.

Wedle opinii ekspertów genewskich musi Austrija zastanowić dalsze drukowanie banknotów i znieść wszelkie ograniczenia handlu dewizami, nieprowadzące zupełnie do zamierzonego celu.

Plan sanacji Austrii, opracowany przez dra

Benesza, przewiduje ustanowienie międzynarodowej żandarmeryi na terytorium austriackim na wzór Konstantynopola, oraz postawienie polityki finansowej Austrii pod kontrolę tych mocarstw, które chcą przyjąć gwarancję za udzielenie Austrii kredytów.

Plan ten pokrywa się naturalnie w zupełności ze stanowiskiem małej Ententy i wedle doniesień z kół dyplomatycznych, uzyskał aprobatę Francji

M. Lisowski.

Ustawa wyborcza do Sejmu i Senatu.

SPISY WYBORCÓW.

Podstawą całego aktu wyborczego stanowią wedle obecnej ordynacji wyborczej spisy wyborców. Osobistych wezwań do wyborców ani legitymacji wyborczych nie zna nasze postępowanie wyborcze. Waga i ważność spisu wyborców polega na tem, że wybierać (głosować) może tylko ten, kto jest umieszczony w tym spisie.

Spis ten sporządzają naczelnicy gmin, burmistrzowie i prezydenci miast, zarządcy obszarów dworskich dla każdej miejscowości z osobna, a gdy jedna miejscowość obejmuje więcej obwodów głosowania, dla każdego poszczególnego obwodu. Spis ten w tych miejscowościach, gdzie jest przeprowadzony podział na ulice, ma być sporządzony wedle ulic i domów w ich

porządku abecedowym, tak, by wyborcy z jednej ulicy i z jednego domu umieszczeni byli razem. Gdzie niema podziału na ulice, tam układa się spis wedle numerów domów. W każdym domu wyborcy mają być spisani w porządku abecedowym.

Spis musi zawierać imię i nazwisko wyborcy, jego zawód, dokładną datę urodzin (dzień, miesiąc i rok) lub wiek, tudzież podanie od kiedy przebywa w danej miejscowości, względnie w obwodzie głosowania. (Art. 32 ordynac. wybor. do Sejmu).

Wyborca każdy ma być wpisany do spisu wyborców tej miejscowości lub obwodu głosowania, w którym mieszkał w przededniu ogłoszenia wyborów (art. 33). Spisy muszą być zaopatrzone pieczęcią urzędowa gminy i podpisem naczelnika gminy (§ 6. rozp. wyk. do ord. wyb.).

Spisy wyborców są publiczne. Każdy obywatel może sobie w większych miejscowościach w ciągu dziesięciu dni po rozpisaniu wyborów zamówić egzemplarz spisu za złożeniem kosztów sporządzenia odpisu.

W 21 dniu po rozpisaniu wyborów, naczelnik gminy winien przesłać trzy egzemplarze takiego spisu wyborców Obwodowej Komisji wyborczej, która ma zbadać ten spis, a w tym celu ma prawo badania materiałów, na podstawie których ten spis został sporządzony, żądać wszelkich potrzebnych wyjaśnień.

W ciągu dalszych sześciu dni, a zatem najdalej w 27 dni od ogłoszenia wy-

Michał Kuzmin.

Przygody Aimé Leboeuf.

(Ciąg dalszy.)

Rozdział ósmy.

Skoro wyszliśmy na drugie piętro małego domku, urzeliśmy kobietę pochyloną nad białą i piorącą bieliznę. Pokój był pełen ciepłej pary, słychać było tylko plusk wody i uderzanie płótna. Zatrzymaliśmy się na progu a kobieta zapytała:

— Kogo panowie szukacie?

— Madame Zuzanny Bach, odparł Francois.

— Sądzę że jest w domu, sama — proszę bliżej, rzeka kobieta, nie przerywając swojej pracy.

— Czy to pan, panie de Saucier? Proszę wejść, odezwał się głos z bocznego pokoju. W małej izdebce, w której leżały dokoła rozrzucone suknie, stał przy oknie na podwyższeniu stół i stołek; siedziała tam około trzydziestoletnia kobieta z bezmyślną, bladą twarzą, przeszukując stos galganów. Miała na sobie czarną suknię. Pozdrowiłszy nas, spytała po chwili milczenia:

— Czem mogę służyć, drogi markizie?

— Panie wie sama, czego nam potrzeba, Zuzanno.

— Czy to pański przyjaciel? Wie? rzekła, wskazując na mnie głową.

— Tak, trzeba nam obydwom twojej wroźby przed ważnym, bardzo ważnym przedsięwzięciem, rzekł Francois i usiadł na skrzyni, rozsunawszy leżące na niej węzki.

— Przed ważnym, bardzo ważnym przedsięwzięciem, powtórzyła z namysłem madame Bache, wzięła karty, rozłożyła je na stole, pomieszała, rozłożyła je znów na stole a potem poraz trzeci rozłożyła niepomieszane i zaczęła mówić bezdźwięcznym głosem:

— Co zamierzacie uczynić, czyście. Da pieniądze. Podróż. Potem drogi wasze rozchodzą się. Tobie, Francois de Saucier, grozi choroba a może śmierć. Twój przyjaciel będzie iść jeszcze długo niebezpieczną drogą bogactwa i nie widzę końca tej drogi. Strzeż się karoc, rudowłosych kobiet i mężczyzn, których nazwiska zaczynają się na „G“. Odrozi ci niebezpieczeństwo od wody, ale unikniesz go. Starszy umrze wcześniej, niż młodszy, o wiele, wiele wcześniej.

Milczała, zatopiona w myślach, jak gdyby zasnęła.

— Czy to wszystko? spytał de Saucier, wstając powoli.

— Wszystko, odparła Zuzanna bezdźwięcznie, jak przedtem.

— Dziękuję pani, oddała nam pani dobrą przysługę, rzekł Francois, położył pieniądze na stole przed wciąż jeszcze nieruchomo siedzącą kobietą i wyszedł ze mną na ulicę.

Rozdział dziewiąty.

Chciałem czekać w pokoju Francois'a, aby

uważać, czy ktoś nie idzie, i pobiedz na górę, gdyby pomoc moja była konieczna.

Skoro de Saucier odszedł, schował nóż do kieszeni, pocałował mnie i rzekł:

— Towarzysze na śmierć i życie?

— Na śmierć i życie, odparłem drżąc z zimna. Kroki jego ucichły. Świeca stojąca pod stołem skąpo tylko oświetlała pokój, stół, flaszkę i dwie do połowy wypróżnione szklanki z monrache'em. Czas upływał nieprawdopodobnie powoli; bałem się przechadzać po pokoju, aby nie obudzić śpiącego Maturina, siedziałem więc przy stole i oparłszy głowę na ręce, obserwowałem mechanicznie ławkę, łóżko markiza, worek, przeznaczony do ucieczki, księżkę do modlenia i różaniec, który de Saucier zapomniał zabrać po przyjeździe z kościoła. Ktoś zszedł ze schodów nastłuchiwałem: de Saucier wszedł do pokoju błady, z szkatułką w ręce. Z jego kieszeni od spodni wypadł nóż. Postawił szkatułkę na stole, nalal sobie wina i ciągnął pożądliwie płyn politykujący złością w świetle znów zapalonej świecy.

— Spał? spytałem. Francois skinął głową.

— Wszystko? spytałem znów, wskazując szkatułkę. Skinął znów w milczeniu i wyciągnął się nagle na łóżku, podsunawszy pod głowę sołeczone ręce.

— Co ci się stało? Musimy przecież uciekać! Książę może się każdej chwili obudzić, może nas zatrzeć. Czyż nie ułożyliśmy się, że przenocujemy u Jacques'a, a jutro wyjedziemy?

(Ciąg dal. nast.)

borów ma Obwodowa Komisja Wyborcza przesłać jeden egzemplarz zatwierdzonego przez się spisu Okręgowej Komisji wyborczej, a równocześnie ogłosić w obwodzie już od dnia następnego przez dni czterdzieści spis wyborców będzie wyłożony w lokalu urzędowania Obwodowej komisji Wyborczej.

Spisy winny być wyłożone codziennie (a zatem także i w niedzielę!) przez sześć godzin i to w takim czasie by umożliwić wszystkim wyborcom przejrzania spisu. Ordynacja wyborcza uprawnia obywateli do robienia notatek i wypisów ze spisu, byle tem nie przeszkadzać innym w przeglądnięciu spisu (art. 34 i 35 ord. wyb.).

REKLAMACJE I SPROSTOWANIE SPISU.

W ciągu tych czternastu dni, przez które spis wyborców jest wyłożony do publicznego wglądu, a zatem najdalej do 42 dnia od rozpisania wyborów, każdy obywatel (a zatem nie tylko wyborca lub mieszkaniec danego obwodu czy okręgu) ma prawo wnieść reklamację do Obwodowej Komisji Wyborczej, pisemnie lub ustnie do protokołu. Reklamacje muszą być poparte dowodami, o ile nie chodzi o fakty powszechnie wiadome. Reklamacje anonimowe są bezskuteczne i nie będą przyjmowane.

Reklamacja może iść w dwu kierunkach:

a) przeciw pominięciu reklamującego lub jakiegokolwiek innej osoby w spisie wyborców;

b) przeciw wpisaniu do spisu jakiegokolwiek osoby nie uprawnionej do wyboru.

(C. d. n.)

Ataman Orlik.

W ostatnich czasach pojawiły się na Wołyniu silne oddziały powstańcze, a to atamana Orlika i Wołoszczuka. Oddziały te operują w okolicach Szepietówki i Połonnego, prowadząc z bolszewikami zaciętą walkę podjazdową.

W dniu 5 bm. Orlik niespodziewanie otoczył t. zw. „batalion galicyjski“ armii czerwonej. Batalion ten składał się z b. galicyjskich t. zw. „siczowych strzelców“. W roku 1919 wzięli oni z Małopolski Wschodniej i przeszli na stronę bolszewików. Składał go w przeważnej części sam akademicy. W okolicy Połonnego zaatakowały ich oddziały Orlika. „Batalion śmierci“ — także szumnie miano nosił eks-siczowicy — bronił się, jednak uległ musiał przeważnym siłom. Prawie pięciuset ludzi zostało doszczętnie wymordowanych.

Oddziały Orlika i Wołoszczuka operują już od dłuższego czasu, unikając starcia z regularnymi oddziałami czerwonej armii. Głównym zadaniem tych oddziałów jest propaganda antybolszewicka. Napadają one na poszczególne miasteczka, gdzie rozstrzelują pracowników socjalistów i członków czerezwyczajki, wysadzają mosty kolejowe i t. p.

NIECH NIKT NIE ZANIEDBA SPOSOBNOŚCI ODSWIEŻENIA UMYŚLU I ZASILENIA SWEJ FANTAZJI. MŁODZI I STARZY, BIEDNI I BOGACI ROZKOSZOWAĆ SIĘ BĘDĄ WSPANIAŁ. OBRAZAMI, JAKIE ROZTACZA FILM, SPORĄDZONY W WYTW. AMER.

ROBINSON KRUSOE

WYSWIETLAJĄ TYLKO CZAS KRÓTKI WYŁĄCZNIE KINOTEATRY — **KOPERNIK I MARYSIENKA.**

25152

W dn. 28 lipca br. około 15 konnych powstańców wpadło do miasteczka Mokrzyca na Podolu i działając szybko, przy użyciu rewolwerów i granatów ręcznych, wymordowali cały personal Oddziału politycznego i miejscowego komitetu wykonawczego, po czym ludzie ci znikli tak prędko, że w całym mieście nikt nie wiedział, skąd przybyli i do kąd poszli.

Oddział Orlika liczy około tysiąca ludzi piechoty i kawalerii, rozporządza nadto 15 karabinami maszynowymi i trzema działami, zdobytymi na bolszewikach. Powstańcy są znakomicie uzbrojeni i wyekwipowani, dyscyplina u nich surowsza, aniżeli w armii carskiej. Rekwizycje u ludności są surowo zakazane. Powstańcy płacą za wszystko dolarami lub frankami.

Bolszewicy niejednokrotnie wysyłali przeciwko nim znaczniejsze siły, jednakże za każdym razem ponieśli porażkę, albowiem Orlik działa nadzwyczaj sprytnie. Po każdym napadzie oddział jego rozsypuje się i po kilku dniach zbiera się w innym miejscu, by dokonać nowego napadu.

Celem uniknięcia prowokacji powstańcy nie przyjmują dezertersów. Jeśli ci zgłaszają się w większej liczbie, to formuje się z nich osobne oddziały, które muszą działać najpierw na własną rękę. Dopiero po złożeniu dowodów przywiązania do sprawy, Orlik wciąga ich do swoich szeregów.

Obecnie Orlik urzłł się w okolicy Szepietówki.

Majątek polski idzie z dymem.

(kp) Poprzedniej nocy wybuchł pożar na folwarku Baczkowice, koło Przemyśla. Ogień, który dotychczas jeszcze nie został ugaszony, zniszczył wszystkie zabudowania gospodarze wraz z zbożem. Szkoda wynosi sto milionów.

Na folwarku Jelinka koło Hrabiec, własności ks. Sapiehy, podpalono stodołę, która spłonęła. Spłonęło też wraz z stodołą 4 wagony koniczyny, 200 kóp pszenicy, prawie 200 kóp jęczmienia i 200 kóp owsa. Szkoda wynosi 42 milionów.

W Dolinie wybuchł onegdaj pożar, czwar ty już z rzędu w krótkim stosunkowo czasie, którego pastwą padł duży budynek lustratora lasów państwowych Gretschilda, w którym mieściła się stajnia i stodoła. Byłoby uratowane, szkoda wynosi 5 milionów marek.

Budynek ten przed podpaleniem boiówka wroga podlała benzyna i gąta.

Nowe te akty terronu dowodzą, że władze nasze nie umieją sobie dać rady z działalnością boiówek. Jedyne skuteczną obronę

przeciw zbrodniczemu działaniu wyrotowców może dać czujność samego społeczeństwa. Już wielki czas, by ludność polska to zrozumiała i sama strzegła swego mienia.

Dwa zamachy samobójcze.

Zona urzędnika.

(kp) W zamiarze popełnienia samobójstwa rzuciła się wczoraj z drugiego piętra realności przy ul. Kurkowej 6 na bruk żona urzędnika 34-letnia Weronika Tomasik.

W beznadziejnym stanie odwiozła ją Pogotowie ratunkowe do szpitala. Jak opowiadają sąsiedzi, przyczyną rozpaczliwego kroku było nieszczęśliwe pożycie z mężem.

Murarz.

Murarz Stanisław Jagielski, 32-letni człowiek, zamieszkały przy ulicy Suptińskiego 3, napił się w zamiarze samobójczym kwasu karbolowego. Powód zamachu jest nieznan. Stacja ratunkowa po udzieleniu mu pierwszej pomocy, pozostawiła go opiece domowej.

Czarodziejski wpływ Herpyny.

(kp) Stanisław Klepa, czeladnik piekarski, walid pięściami o biurko dyżurnego urzędnika policyjnego i żądał z naciskiem:

— Proszę mi wypuścić moją Mańkę!

— Musi pan wypuścić moją Mańkę, bo ja przecież bez niej żyć nie mogę!

— Znam ją niecałe 24 godzin, ale kocham ją z całego serca i z całej duszy mojej.

— Mańkę proszę mi zaraz wypuścić!

Dyżurny nie wie nawet o której Mańce chodzi. Tyle ich się zamyka codziennie...

Włec Stanisław Klepa opisał ją krótko, lecz plastycznie:

— Nazywa się Mańka i chodzi boso, a więcej grzechów nie pamiętam i wiedzieć nie mogę bo znam ją niecałe 24 godzin.

Posterunkowy bierze Klepę i wyprowadza go na ulicę, bo sam dobrowolnie wysiść nie chce. Lecz Klepa wraca po narzeczoną. Znowu robi ocenę. Wyprowadzają go poraz drugi.

Po chwili jednak drzwi się znowu uchylają i znowu wchodzi Klepa. Bez narzeczonej nie pójdzie do domu. Zamknęli więc Klepę za przeszkadzanie w urzędowaniu.

Za jakiś czas zjawia się Anna Baśniak.

Mieszka przy ulicy Gazowej 24, nocowała u siebie tę parę, a ci skradli jej w nocy 30 tysięcy marek i buciki. Ta, która przykuła do siebie serce Klepy, nazywa się nie Mańka, lecz Horypna Szalamaj i jest poszukiwana przez sąd listami gończemi. Tyle zeznała.

Nazajutrz, po wytrzeźwieniu, Klepa idzie z dyżurnym urzędnikiem szukać Horypny. Znajdują ją w jednej celi:

— To ta! — krzyczy uradowany, i następnie odzywa się do swej bohdarki:

— Wiesz, Mańka, ona powiada, że my ją okradli! To za kradzież my siedzimy! Ale kiedy ona taka madra, przyjdzie tu na trzecią. Musi też siedzieć!

I opowiada organowi policjowemu, że Anna Baśniak chciała, wczoraj wieczór, by on ją kochał, bo on wolał Mańkę, stąd zemsta i odsadzenie o kradzież. Ale ta Baśniakowa ma u siebie zabowane rzeczy z 1918 roku!

Na to policjant idzie do Baśniakowej rewizja i znaleziono Ogrodnik znajduje u niej dwie nowotarskie kapy, poduszkę, ładną kofelkę i inne rzeczy.

Baśniakowa przyznaje się, że dostała od „żołnierza” na Zwettlowie w 1918 roku.

I stał się jeszcze jeden faktat miłosny, z obywatelstwa i faktat koleżeńskim.

Tancerz kabaretowy --- sklepikarzem.

Diedzicwo po zmarłej ciotci. — Oryginalna reklama. — Duże Kretyńców.

Przez jeden wieczór świat i półświatka paryski śmiał się serdecznie: ulubiony tancerz i kabarecista dancinów i wieklich barów paryskich Willy, odziedziczył sklepik spożywczy po swej ciotci. W dodatku ciotka mieszkała w dzielnicy Montrouge, a w opinii prawdziwych paryżan, jest niesłychanie zabawnym mieszkać w tamtych stronach.

Wesoły Willy pozwolił śmiać się głupostem.

— Nie błądźcie — rzekł poważnie do kolegów — sam się zamę osobicie tą budą i — będzie to eudowna rzecz. Ożywię ją, zgalswa nią, dam jej niesłychany i niespodziewany rozgłos zrobię z niej pierwszorzędną interes. O, z moimi metodami handlowymi, zobaczy cie, sukces i forsa za miesiąc!

I Willy poszedł na Montrouge.

Pierwszą zmianą, jaką przeprowadził w sklepiku po sp. ciotci była zmiana napisów i tablic reklamowych, zdobiących lokal. Nad drzwiami umieszczył plakat: „Wojno wchodzić do sklepu tylko osobom, zapatrzonym w paszport do Charenton”. Willy był systematycznym przeciwnikiem głupiej logiki i pretensjonalnego rozsądku ludzkiego. — Zwalczał przesady życiowe i czarne nazywał białem, a zamiast „tak” mówił „nie”. To też przestarzałe sposoby reklamowe biednej ciotki napawały go wstrętem. Natpokobnie w świecie zastąpił je nowymi afiszami, które oznamiły ludowi:

„Wszystkie nasze towary są fałszowane pod gwarancją”.

„Najwyższe ceny w Paryżu”, albo też:

OLBRZYMI TRANSPORT KAPELUSZY

BORSALINO, PLESS, HABIG, PICHLER, OBUWIA, RAGLANÓW, LIELIZNY, KRAWATÓW, RĘKAWICZEK, oraz wiele nowości ZAGRANICZNYCH dla Pań i Panów już otrzymał znany MAGAZYN MÓD I OBUWIA 25925

AMERICAN HOUSE, Lwów, KOPERNIKA 5.

„Najlepsze gatunki zepsutej mąki”.

„Konserwy bardzo liche”.

„Extra makaron, mogący służyć na sznurówka do bucików”.

„Wszystkie nasze wina farbowane korą chinową”.

„Ciastka z roku 1908”.

„Wielki transport świeżych jaj z demobilu wojennego”.

Na każdej półce widniał napis ogromnemi literami:

„Personal obowiązany jest traktować publiczność możliwie na bezczelniej”.

Wbrew przewidywaniom kabarecisty, reklama ta nie przyciągała publiczności. Przeciwnie ludzie jak ogłupieci wychodzili ze sklepu i, nie wracali.

„Kretyny — mrucał przez zęby właściciel — dusze sklepikarzy! Jakżeż okropna rzecz jest patrzeć na taką holotę!”.

On jeden pośród sklepikarzy nie miał „duszy sklepikarza”.

Znalazła się przecież pewna klientka, stała pani Godfichon, galgamiarka która nie sobie

nie robiąc z opinii całej dzielnicy stale robiła swe zakupy w sklepie pana Willy. Z wdzięczności, eks-tancerz przyznawał jej trzysta procent rabatu...

— No, chwala Bogu — myślał — znalazła się jedna dusza, która mnie zrozumiała. Nie wygląda nawet na to — a jest inteligentna. Pojęła całą fantastyczną ironię i dowcip mego systemu handlowego!

Pewnego dnia, rozgoryczony na głupotę ludzka, wypowiedział swej klientce wraży uznanie. Babina otworzyła szeroko idyotyczne oczy i powiedziała:

„Ja nie umiem czytać”.

Wówczas Willy zamknął na cztery spusty swój sklepik i wybrał się z nowotem do baru. — Na żelaznej storze na drzwiach sklepiku umieścił napis:

„Wszystko to głupstwo!... W sprawie zakupu fasoli, sałaty, sera i innych artykułów spożywczych zwracać się do małego Dancin-gu w Palace Bistro na rogu placu Pigalle, między 12-tą w nocy a trzecią rano”

—00—

Trójkąt małżeński na Gródeckiem

(kp) Niebezpieczna czterdziestka kobiety nie jest bynajmniej fantazją autorki zagranicznej. Nie jeden z mężów bledzi się z tem, że jego żonka przeżywa po czwartym krzyżu nowy przypływ wiosny, a nie jeden z samotnych przyjaciół domu twierdzi z lubieżnym westchnieniem, że zachodzące słońce grzeje na siłcei.

Blacharzowi N., zamieszkałemu przy ulicy Bema, ciekotowi godnemu i pocziwemu, zeszły losy przed wielu, wielu laty przepiękną żonę,

przed niewielu zaś laty oddanego przyjaciela domu w osobie sąsiada, kowala T.

Majster kowalski, 45-letni wdowiec, czo sto zagaszczał do majstra blacharskiego, by porozmawiać, zagrać w domino itd. Zaś potajemnie zadzierzgli się silne nici między kowalem, o twardych muskułach i przekwitająca, lecz jeszcze dość przystojną, 42-letnią blacharżową. Uprawiali więc zdradę małżeńską.

W ten sposób

cały trójkąt małżeński był bardzo z siebie zadawolony:

pan kowal, bo miał czego, pani blacharżowa tembardziej, a pan mąż który oczywiście o niczem nie wiedział, jeszcze bardziej, bo lubiał mieć życiowych sąsiadów.

Aż przedwczoraj pękła słodka bomba!

Gdy mąż był w pracy, żona poszła z ukochanym i z jeszcze jednym majstrem, stelmachem z zawodu na piwo do Löscha. I gdy po pewnym czasie

fałe browarowe rozkołysały się w głowach, zatopiły rozumy i wprawiły w ruch turbiny wataczające się z lekka języki, kowal po wiedział, co miał na sercu.

Odechoła mu się już meżatki i dwuletniego romansu! Powiedziała jej nawet mocne słowo!

Strach pomyśleć, co się po takim wyznaniu stało! Kobieta, odepchnięta tak bezlitośnie, jak rama lwica, przyskoczyła swemu kochankowi z raturami do oczu. A ponieważ jest kobietą krzepką, jak stodoła,

brawo wybitane przez nią na gęble ulocitane-go, brzmiało całkiem koncertowo.

Kochany nie pozostał w tyle i zaczął energicznie pięścią kuć żelazo, póki gorące, a nie mogąc sobie dać z kobietą rady w pole-dynkę, wezwał na pomoc stelmacha.

Jakie tam było wzajemne mlócenie.

Jak cała trójka wywlekła się za kudły na ulicę, jak wlaża pod tramwaj

i jak leciały strzepy z koszuli i ubrania obu mężczyzn, bitych przez tę niewiastę, nie można opisywać, boby czytelniczki miały z emocyi.

Dość na tem, że zgiełk walki ścignął na róg Bema i Gródeckiej cała ludność „Gródka”. zatamował komunikacje uliczną, a tramwaje KD postawały za sobą długim rzędem, patrząc ze zdziwieniem elektrycznemi ślepiami, jak to wzgardzona kobieta thucze do py-

MIA MAY

w głównej roli w przepięknym arcydziele film wern pod tyt. „INDYJSKI GROBOWIEC” Arcyfilm ten wyświetlany był w Warszawie przez 2 miesiące — a przeszło 200.000 osób pieś lo wzro arcygodną wizją genia n go reżysera JOE MARJA i podziwiał nadludzki spokój twa zy GÖTZKEGO, VELDTA — rok i Y. DE PUTTI i niesamowit 66 OL FFA FÖNSSA. 25145

skach i dwóch mężczyzn i nawzajem jest przez nich tłuczona.

Poszarpani i posiniaczeni przyszli na polca. Tu dopiero rozdzielili ich losy. Gródecki Romeo poszedł do kozy dla wytrzeźwienia, zaś paździenkową Juliette odesłano do domu, by poszła kolację zgotować mężowi.

Lecz nie poszła! Choć przed krótkami wy myślała swemu miłemu od lajdaków, przypominając mu jakto dwa lata biegał za nią, a przez dalsze dwa lata męczył ją codziennie, by teraz tę mękę tak bez skrupułów zlikwidować, później żal jej się zrobiło kochanego, upierała się więc, że nie pójdzie bez niego do domu, a na ulicy czekała jeszcze biedaczka całą godzinę.

Mąż, wróciwszy do domu z pracy, do wiedział się, że żonę wzięła policja i przy-

biegł w te pędy. Objaśniono mu wszystko. Dobry człowiek w pierwszej chwili

zdumiał się niesłychanie, że jest rogiaczem,

lecz mimoto gorąco prosił żonkę, by się nie denerwowała i wróciła do domu.

Wyrozumiała dobroć męża nie wyruguje jednak z jej duszy miłość do kowala! Zrobi to raczej kulak kowala. Bo gdy kobiecina, która z popodbianiem oczyma przybiegła wczoraj rano znów na policję pytając o kochanka, zagadnięta, czy zerwie stanowczo stosunek, ta odpowiedziała ze łzami w głosie:

— Niestety muszę, bo wczoraj tak mnie zbił, że nie mogę już serca mieć do niego.

Jednak widać było po niej, że mimo wszystko woli kochanka, który bije, niż męża, który pieści.

Trycykł dla dzieci.



Zabawki dla dzieci podlegają także modzie, a raczej przystosowywane zostają do postępów techniki i przemysłu artystycznego. Dzisiejszego dziecka nie zadowoli już „lokomotywa“, choć mieć „aeroplan“, a zamiast wózka z konikami, woli automobil.

Bicykle dla dzieci okazały się mało praktyczne. I oto wynalazł inżynier Richter w Berlinie nową lokomotywę. Jest to jakby trycykl. Koła spoczywają na kulistych łożyskach i dlatego jazda jest pewna i łatwa. Rycina nasza przedstawia chłopczyka, który ku zazdrości „kolegów“ kieruje pewną ręką nowy ten trycykl.

Odkrycie zakopanego skarbu.

Znalazł go koń, lecz skarb ten ściągają nie-szczęście.

(Kp) Parobek ks. Zahajkiewicza, ruskiego parocha w Zimnej Wodzie, Teodor Kostyszyn znalazł w lecie skarb, ukryty w ziemi. Dpomógł mu do tego księży koń.

Kostyszyn niedawno przybył do Zimnej Wody wraz z nowym księdzem. Zaprowadził konia do stajni. Po pewnym czasie konik, zniecierpliwiony bezczynnością, zaczął grzebać nóżką w ziemi, wykopał lamkę i nagle zapadł się po kolana w jakiś otwór.

Parobek wyciągnął konia, a sam zaczął grzebać w jamie i znalazł tam kufier ze srebrem i złotem, które miało kształt naczyń kuchennego i biżuterij.

Parobek uważał skarb za swoją własność. Ucieszył się bardzo, że Pan Bóg dał mu takie szczęście i zaczął potroszkę sprze-

dawać srebro i złoto. A sprzedawał je tak długo, aż dowiedziała się o tem policja, przynęciła parobka i oddała w ręce sądu.

Wczoraj odbyła się przeciw Kostyszynowi rozprawa. Srebro i złoto znalezione zakopał tam poprzedni paroch Zimnej Wody ks. Hanicki, który następnie z Ukraińcami uciekł do Rosji. Gdy Hanicki wrócił z Rosji, wysłali niejakiego Lasznya, by odszukał i wykopał kufier ze skarbem, lecz Lasznyi nie mógł go znaleźć. Znalazł go bowiem, zamiast niego, Kostyszyn, któremu jednak ten skarb nie wyszedł na zdrowie.

O historii całej pisaliśmy przed kilku miesiącami gdy Kostyszyn wpadł w ręce policyi. Dnie możemy do tego dodać tylko tyle, że Kostyszyn za swój skarb dostał od trybunału pół roku więzienia.

—cc—

Przed wyborami do Sejmu i Senatu.

(11) Izba rękodzielnicza we Lwowie odbyła posiedzenie dnia 18 b.m. pod przewodnictwem prezesa Józefa Schirnera.

Między innymi sprawami zastanawiano się nad kwestyą nadchodzących wyborów do Sejmu i nad kandydatami, postawić się mającymi i uchwalono oświadczyć się przeciw kandydaturze p. Maksymowicza z listy Zjednoczenia mieszczańskiego.

Jak nas informują, organizacja mieszczańska wyda wspólną listę z stronnictwem społeczeństwa narodowego, nastąpiło bowiem poro-

zumienie tak, że czołowym kandydatem będzie prezes Koła mieszczańskiego, dyrektor Bolesław Lewicki, na dalszych miejscach staną kandydatury dr. Wereszczyńskiego, radcy Tymczasowego Wydziału samorządowego, Władysława Cirina, stolarza, oraz kandydatura kobieca.

W przedmiocie kandydatur do Senatu nie powzięto żadnej wiążącej uchwały i pozostawiono kwestyę tę jako otwartą. Słychać jednak, że na pierwszym miejscu ma być postawiony prezydent Neuman, na drugim zaś r. dyr. Stanisław Małerski.

Na posiedzeniu plenarnym „Klubu politycznego kobiet postępowych“ które odbyło się w poniedziałek w lokalu Klubu przy placu Akademickim I. 1, omawiano akcyę wybor-

czą, do prowadzenia której wybrano komitet ścisły. Posiedzenia Komitetu ścisłego będą się odbywały każdego poniedziałku o godzinie 7-mej wieczorem, posiedzenia plenarne każdego piątku o tejże porze. Nadto klub zaprowadził codzienne dyżury informacyjne od godz. 6-7 wieczorem.

NIEMIECKA UROCZYSTOŚĆ ROZBIORU POLSKI.

Gdańsk. (PAT.) Do pism polskich donoszą z Malborka, że hiaktyści pruscy urządzili tam uroczystość 150-letniej rocznicy rozbioru Polski. W czasie obchodu wygłoszono mowy. Obchód miał charakter urzędowy, gdyż wzięli w nim udział przedstawiciele wojskowości i władz rządowych.

—00—

Gospodarcza współpraca Francji z Niemcami.

Przewrót w polityce reparacyjnej Francji.

Paryż. (AW). Chicago Tribune potwierdza wiadomość, że Louchet wejdzie do komisji reparacyjnej w mieście Dubois. Pismo to stwierdza, że zamianowanie Loucheta członkiem komisji reparacyjnej wprowadza przewrót w całej polityce reparacyjnej Francji. Punktem ciężko-

ści tej polityki staną się obecnie dostawy rzeczowe. Pojawienie się Loucheta w komisji reparacyjnej wyjaśnia uwidaczniającą się teraz coraz wyraźniej tendencję gospodarczej współpracy Francji z Niemcami.

Z prasy ukraińskiej.

Przeciw autonomii wojewódzkiej.

(st) „Dilo“ występuje ostro przeciw projektowi autonomii wojewódzkiej w Małopolsce Wschodniej. Kwestyonuje z niedowierzaniem przychylność państw Ententy dla tego projektu, i zaznacza, że choćby nawet Ententa z lekkim sercem zgodziła się na polską autonomię, to „na nią nigdy nie zgodzi się ukraiński naród“. Czytamy dalej, że znaczna większość wschodnio-galicyskiej ludności przedłożyła przez swoje przedstawicielstwo państwu Ententy projekt rozstrzygnięcia wschodnio-galicyskiego problemu.

Projekt ten ukraiński reklamuje „Dilo“ jako jedyną drogę do pokoju, do poszanowania praw każdej narodowej grupy. Szczegóły projektu są już znane z prasy ukraińskiej: stoi on na stanowisku państwowej odrębności Republiki Galicyjskiej z „równouprawnieniem“ wszystkich trzech narodów, lecz zupełnie wielką supremacją żywiołu ukraińskiego.

Czesi a Ukraińcy.

„Dilo“ cytuje szereg głosów prasy czeskiej i czesko-niemieckiej w sprawie Galicji Wschodniej i wyborów. Głosy te nastrojone są na nutę przeważnie przychylną Ukraińcom, a nieprzyjazny Polakom. Nie ulega wątpliwości, że artykuły są inspirowane przez emigrację ukraińską w Czechach.

Część Ukraińców za wzięciem udziału w wyborach.

Organ ugodowców ukraińskich „Ridnyj Kraj“ w artykule „Polityka galicyjskiego pieca“ ironizuje i piętnuje niedowzmacznienie stanowiska większości partii ukraińskich, które głoszą postulat bezwzględnej passywności ludności ukr. wobec wyborów do Sejmu. „Ridnyj Kraj“ określa ten program bierności ukraińskiej w sposób następujący: „wleźć w myszą dziurkę, siedzieć za piecem, kłaść na Polaków i spodziewać się z tego zbawienia ukraińskiego narodu“. Organ poważniejszej części polityków ukraińskich wzywa ludność ukraińską do zaciecia opornego stanowiska wobec tej agitacji drzemiaczych i wygodnych Petruszewiczowców. Naród ukraiński potrzebuje swych przedstawicieli w Sejmie polskim, aby mógł tam przedstawić swe postulaty i słyszane skargi, potrzebuje przedstawicieli takich, którzy żyjąc w kraju wraz z tym narodem znałby jego położenie i mogli mu naprawdę pomóc. Wynik z tego: że rozważni Ukraińcy

powinni stanowczo wziąć udział w wyborach i postawić własnych kandydatów.

Nowe klęski na Ukrainie.

„Charkowskiej Komunist“ donosi, że cholera, która osłabła była w czerwcu i w lipcu, teraz znowu wzmożła się. Do tego samego pisma dochodzą wieści z wielu miejscowości, że lipcowa spienka zniszczyła ostatecznie późniejsze kultury zboża. Wobec groźby nieurodzaju i głodu ludność zaczęła wypędzać bydło na sprzedaż na krymski rynek. W 4 powiatach połtawskiej gubernii jara pszenica nawiedzona została sporyszem.

Moskalofilia a projekt autonomii wojewódzkiej

Lwowska moskalofilska „Żyżń“ pomieszcza artykuł skierowany przeciwko projektowi wojewódzkiej autonomii dla b. Galicji Wsch. Artykuł przedstawia w sposób ironiczny dzieje zabiegów o autonomię dla Galicji, zwłaszcza złośliwie odnosi się do roli KPK w tej sprawie a roni też nad imadkiem projektu autonomii terytorjalnej Niedzialkowskiego. Ostatecznie kończy p. Krywko Walnickij: „Polakom zachciewa się autonomii, a nam zachciewa się czego innego: co to zaś jest takiego, to dobrze wie o tem naród polski i wszyscy inni interesujący się losem naszego narodu“.

Co p. Walnickij ma na myśli, nie trudno odebrać skoro znane są sympatyje tej części moskalofilskich „żołtacz“ dla ukraińskich trudowików i ich politycznych fantazji.

ARESztOWANIA POWSTANCÓW UKRAIŃSKICH W KAMIENCU PODOL.

Lwów. (AW) Korespondent Agencji Wschodniej z pogranicza nad Zbruczem donosi: W związku ze sprawą aresztowanego przez władze sowieckie profesora Bezborodki (Ukraińca) przeprowadzono w Kamieńcu dalsze aresztowania wśród niepodległościowców ukraińskich. Pośród aresztowanych rozstrzelano z karabinu maszynowego następujące osoby: Tyluka, 2 braci Boguskich, paną Bogucką, Sołtyńskiego, Prodańczuka, Kopycia, Kozickiego oraz 19 studentów ukraińskich. Rozstrzelanych pogrzebano we wspólnej mogile, obok cmentarza wojskowego w Kamieńcu.



SENNY PRZEBIEG WCZORAJSZEGO POSIEDZENIA SEJMU.

Warszawa (telef.) (z) Wczorajsze posiedzenie Sejmu było tego rodzaju, że zupełnie uzasadnia pogląd, iż było ono właściwie zupełnie niepotrzebne. Dopiero w dniu jutrzejszym spodziewany jest wielki ruch z powodu oczekiwanej expose min. Jastrzębskiego.

Natomiast wczorajsze posiedzenie nie było interesujące. Z porządku dziennego dwie sprawy spadły wogóle, cztery projekty ustaw poszły do komisji, skąd nie zdążą wyjść i nigdy nie ujrzą światła dziennego.

Pozostała sprawa ustawy wodnej, z którą zaroznać chciał Izbę p. Kędzior. Poseł ten, jeden z najpracowitszych i najsumieniejszych przez dwa lata dorabiał i przerabiał rządowy projekt ust. wodnej, przeprowadzał go przez alembik komisyjny i zaprezentował Sejmowi w postaci grubego tomu. Nawet w czasie ferij letnich pracował p. Kędzior w wyludnionym gmachu sejmowym i przesiadywał godzinami nad tym projektem. Mimo to nikt prawie nie słuchał tego szczegółowego z wielkim namaszczeniem wyłożonego referatu. Ustawa wodna nie zalała Izby. Do dyskusji nikt się nie złożył. Wnioskodawca stał walczywie, czy posłowie czytali ten wielki elaborat p. Kędziora, dał mu jednak dowód zaufania, uchwalając te ustawy właściwie tylko na wiare.

Przedmiotem projektu samorządu wojewódzkiego dla Galicji wschodniej powołał do komisji konstytucyjnej dr. Jastrzębski bez dyskusji i bez projektu rozstrzygnął się hejka w komisji bezprzewodnie przedstawione gośćki podług socjalistycznych wysiada podczas obrad projekt autonomii terytorjalnej dla Galicji wschodniej opracowany przez specjalną komisję powołaną do życia na podstawie uchwały Rady Narodowej PPS.

RUCH NARODOWY W BULGARII.

Londyn. (AW). Położenie w Bułgarii ocenia się tu jako krytyczne, gdyż ruch narodowy przybrał już takie formy, iż rząd może się okazać wobec niego zbyt słabym, tembardziej, że rozbrojenia w Bułgarii nie przeprowadzono jeszcze w zupełności, a stronnictwa wojskowe stojące na czele ruchu narodowego są podobno w posiadaniu magazynów broni, wystarczających do uzbrojenia 6-ciu dywizyj. Siła ta w połączeniu z Kemalistami zagrażałaby całemu Bałkanowi i wywołałaby natychmiastową reakcję ze strony Serbii.

POŻYCZKA DLA AUSTRII.

Genewa. (PAT) Na dzisiejszym posiedzeniu komitetu ustanowionego dla pomocy Austrii zostało przedłożone sprawozdanie subkomitetu finansowego, który uchwalił udzielić Austrii jednolitej pożyczki w sumie 520 milionów koron w zlocie za którą każdy z przyłączających się państw obiermie gwarantować określoną procentowo. Pożyczka ta udzieloną będzie pod pewnymi warunkami.

STRAJK DRUKARZY W WARSZAWIE.

Warszawa. (Telef.). (z) Dzisiaj wybuchł tu strajk pracowników drukarskich. Wobec tego cztery dzienniki warszawskie: Gaz. Por., Kurj. Polski, Kurj. Por. i Rzeczpospolita wydały wspólną gazetę o charakterze ściśle informacyjnym. Poza tem wyszedł normalnie tylko Kurj. Warsz. i Robotnik.

Osamotnienie Angli w kwestji bliskiego Wschodu.

WOJENNE OBRADY GABINETU ANGIELSKIEGO.

Londyn. (Pat) Na dzisiejszym posiedzeniu gabinetu angielskiego, które odbyło się na Downing Street obecni byli również rzeczoznawcy wojskowi, zarówno wojsk lądowych jak i marynarki, oraz oddziałów lotniczych.

*

Paryż. (AW) Dzienniki przynoszą wiadomość z Londynu, że angielska Rada gabinetowa wydała rozkaz przygotowania części załogi egipskiej, celem przetransportowania jej do Konstantynopola.

FRANCYA WYCOFUJE WOJSKA Z AZYI.

Londyn. (Pat) Zarządzenie rządu francuskiego, polecające dowódcy wojsk francuskich w Konstantynopolu gen. Pelle wycofanie w najkrótszym czasie wojsk francuskich z azyatyckiego brzegu i Dardaneli na brzeg europejski, wywołało w Londynie wielkie wrażenie. „Daily Express“ pisze, że jest to bomba, która wybuchła w Paryżu i oświadcza, że Anglia sama bronić będzie strefy neutralnej. Zapatrywanie to wypowiedziano na dwu posiedzeniach gabinetu.

„Daily Express“ zwraca uwagę na zmianę polityki rządu francuskiego i zapytuje czy ententa wytrzyma ten cios.

RUMUNIA I JUGOSŁAWIA NIE WEZMĄ UDZIAŁU W OBRONIE CIEŚNIN.

Paryż. (Pat) „Petit Parisien“ donosi, że gabinety bukareszteński i belgradzki odpowiedziały na zaproszenie gabinetu angielskiego w sprawie wzięcia udziału w obronie cieśnin, że ani Bukareszt, ani Belgrad nie zamierza obecnie podejmować akcji, której korzyści nie byłyby zupełnie widoczne.

ANI BULGARYA, ANI WŁOCHY NIE INTERWENIUJĄ.

Rzym. (Pat) Rząd bułgarski doniósł włoskim kołom rządowym, że wiadomość o przegrupowaniu i posuwaniu się wojsk bułgarskich ku granicom Tracji jest nieprawdziwa. Również nieprawdziwe jest doniesienie prasy, jakoby rząd włoski wysłał do Azji Mniejszej wojska celem wzmocnienia załogi włoskiej w Konstantynopolu.

JUGOSŁAWIA ZGADZA SIĘ NA ODBRANIE TRACJI GREKOM.

Paryż. (Pat) „Echo de Paris“ donosi, że jugosłowiański min. spraw zagr. Nincic zakomunikował rządowi francuskiemu, iż rząd belgradzki niema nic przeciwko przydzieleniu Tracji z wyłączeniem Adryanopola do Turcji.

AMERYKA ZAPOWIADA INTERWENCYJĘ.

Londyn. (Pat) Donoszą z N. Jorku, że rządowe koła amerykańskie zwracają baczniejszą uwagę na wypadki na wschodzie. Po powrocie Hughesa nastąpi interwencja Ameryki w sprawach wschodnich.

ZAGROŻENIE RÓWNOWAGI POLITYCZNEJ NA BALKANIE.

Berlin. (AW) Według doniesień paryskich do Sofii przybył b. prezydent parlamentu tureckiego Achmed-Riza-bej w celu przeprowadzenia rokowań między Turcją a Bułgarią. Okoliczność ta wywołała wielkie zaniepokojenie w Belgradzie i w Atenach. Rząd grecki i jugosłowiański przedsięwzięli natychmiast wspólne kroki u rządu bułgarskiego, oświadczając, że w zachowaniu Bułgarii widzą zagrożenie równowagi politycznej na Bałkanach i przestrzegają rząd bułgarski przed jakimkolwiek zarządzeniami militarnymi.

Kronika bieżąca.

REPERTUAR TEATRU MIEJSKIEGO. TEATR WIELKI.

We środę, dnia 20. września, o godz. 7-mej „Tanhäuser, opera w 3 aktach.

Czwartek 21 września o godz. 7.30 „Kłatwa“ dramat w 3 akt. Wyspiańskiego (ost. gośc. występ Ordon - Sosnowskiej).

Piątek 22 września o godz. 8.30 „Rycerskość wieśniacza i Pałace“ opera Mascagniego (debiut p. Majerskiej).

TEATR NOWOŚCI.

We środę, dnia 20. września, o godz. 7.30 „Dr. Stieglitz“, komedia w 3 aktach.

Czwartek 21 września o godz. 7.30 „Rozwódka“ operetka w 3 akt. Falla.

Piątek 22 września o godz. 7.30 „Kuzynek z Honolulu“ operetka w 3 akt. Künnecke.

TEATR MAŁY

Środa 20 września o godz. 7.30 „Sprawa Kajerera“ komedia w 3 akt.

Czwartek 21 września o godz. 7.30 „Morphism“ nocturn w 4 części. Herzera.

Piątek 22 września o godz. 7.30 „Kiki“ komedia w 3 akt. Picarda.

CYRK A. CINISELLI nowy program. Bilward świetni gimnastycy. — Relanelino siła i odwaga. Edmunds, ekscentrycy. — Chłirczyzy Karo i Pedro. — Z powodu wielkiego sukcesu pozostają „Tajemnicza Koska“. — Balich, muzykalni wirtuozi. — Żokiej po raz pierwszy Nowotny. — Wspaniała tresura koni Dyr. A. Cinisello. — BIM—BOM itp. pierwszorzędne atrakcje cyrkowe. 24

Program „Targów Wschodnich“ w „Bagateli“ idzie jeszcze tylko przez 3 dni. Budzi on ogólne zainteresowanie i ściągą liczną publiczność. Do skonalnie dobrana część koncertowa, dowcipna i pod każdym względem udatna rowja Kaerta o „Targach Wschodnich“ wypełniają program. Niebawem wystąpi „Bagatela“ z nowym programem, pełnym niespodzianek. Tymczasem kto nie widział „Targów Wschodnich“ w Bagateli, niech spieszy je oglądać.

Biuro koncertowe M. Tuerka. Czwartek 21 września: Stefan Askenasz, pianista. 23612.

PUDRU I KREMU MIAFLOR ŻAKA, używają Paule dbając o swą cerę. 25141.

50 proc. zniżki dla inteligencji na „Kłatwę“. We czwartek na ostatni gościnny występ Ordon Sosnowskiej w „Kłatwie“ Wyspiańskiego — Dyrekcyjca postanowiła udzielić 50 proc. zniżki dla szerokich warstw pracującej inteligencji, chcąc w ten sposób uprzystępnąć zobaczenia arcydzieła Wyspiańskiego. W dniu tym obowiązywać będą również zniżki dla młodzieży szkolnej. Kasa Teatru Wielkiego otrzymała już w tym względzie informacje.

Zgon popularnego starszaka-powstańcy. — Onegdaj zmarł nagle śp. Józef Chlebiński, popularny w całym mieście kwestarz Towarzystwa Szkoły Ludowej, powstaniec z roku 1863, syn żołnierza napoleońskiego. Śp. Chlebińskiego znało całe miasto; codziennie w godzinach wieczornych odbywał on swój marsz po kawiarniach, — restauracjach i lokalach publicznych, potrząsając dużą czerwono-białą puszką, a miłych sobie gości traktując nieodstępnie „tabaczką“. Siwy sta-

Olbrzymia kradzież klejnotów.

Warszawa. (PAT) „Kurier Warszawski“ donosi, że wczorajszej nocy dokonano kradzieży klejnotów na szkodę żony posła angielskiego Max Milerowej. Szkada wynosi 60

do 80 tysięcy funtów szterlingów. O kradzieży tę podejrzany jest służący państwa Max Milerów, jeniec bolszewicki Skoptow.

Wiadomości giełdowe.

Lwów, 20. września 1922
NIEOFICJALNA GIEŁDA

Dolary amerykańskie 7650—7675, jednostki i dwójki 7550—7575, dolary kanadyjskie 7400—7425, jednostki i dwójki 7300—7325, marki niemieckie 5.75—5.85, setki 5.60—5.75, drobne 5.40—5.65, leje 43.00—44.50, drobne 42.00—43.50, czeskie korony 230.00—

24.00, drobne 220.00—235.00, ruble 5-setki 130.00—160.00, setki 130.00—160.00, 25-rublowki 100.00—120.00, franki franc. 485.00—600.00; funty szteri. 32000—32700, franki szwajcarskie 1370.00—1450.00—Złote: 20-kor. 24.700—25.400, 20-frankówki 34.00—24.200, 20-markówki 27.600—28.300, 10-rublowki 33.000—34.600, srebro korony austriackie 480—500, floreny 1370—1420, ruble 2230—2300.

FUTRA

w wielim wyborze męskie, damskie, boa, zarękawki po cenach konkurencyjnych, oraz pracownia kafaerska przyjmuje roboty w ten zakres wchodząco szybko, solidnie i tanio. Kupujemy surowe lisy, kuny, tchórze, wydry, płacimy najwyższe ceny J. KOPELMAN, Lwów, pl. Kapi. ulicy.

FUTRA

Jesienna sesja Sejmu.

Ustawa o samorządzie dla Małopolski Wschodniej odesłana do komisji.

Warszawa. (Pat) Na dzisiejszym posiedzeniu Sejmu odesłano do komisji w pierwszym czytaniu m. i. ustawę o budowie portu w Gdyni i ustawę uzupełniającą ustawę z 15. lipca 1920 r. o wykonaniu reformy rolnej.

Pos. Kędzior przedstawił następnie sprawozdanie komisji wodnej o ustawie wodnej. Ustawę przyjęto bez dyskusji w drugim i trzecim czytaniu wraz z rezolucją.

Po sprawozdaniu posła Tabaczyńskiego uchwalono ustawę zezwalającą reprezentacji powiatu Chrzanowskiego na zażądanie pożyczki w wysokości 200 milionów marek na rozszerzenie budynku gimnazjalnego w Chrzanowie.

Ustawę o samorządzie dla województwa lwowskiego, tarnopolskiego i stanisławowskiego przekazano komisji.

Marszałek odczytał szereg nagłych wniosków, przedewszystkiem związanych z projektami odnośnych ustaw, zaznaczając, że ponieważ w przyszły wtorek Sejm kończy swoje czynności, dzisiejsze posiedzenie uważać będzie za pierwsze czytanie tych ustaw. Są to projekty ustaw:

o porównaniu polskiej jednostki monetarnej do złotego franka,

o wypuszczeniu 3-proc. państwowej pożyczki, ustawa o kredycie skarbu polskiego w PKKP.

ruszek z marsowym wyrazem twarzy, o brodnym siwych oczach, w granatowej czapce i konfederacie, wyglądał na jakąś postać z dawnych lat, zablakaną w ósmy dzisiejsze. Podczas wielkiej wojny starszek jakby odżył. Radował się dziarskością i ofiarnością Legionów, dumny był, że doczekał powstania wolnej Ojczyzny. — Przez lat kilka kwestował też niestrudzenie na rzecz Opłaki nad Legionistami i żołnierzem polskim. Zginął śp. Chlebński na posterunku, razony apopleksją w chwili, gdy z codziennej kwesty wracał do domu; upadł na podwórzu przed mieszkaniem i za chwilę nie żył. Zmarły pozostawił po sobie wdowę i troje dzieci, zupełnie niezaopieczonych i stojących, w obliczu nędzy. Aby im przyścisnąć z pomocą otwieramy w Administracji naszej składki pod rubryką: **DLA RODZINY DZIADZIA.**

Listy wyborcze i reklamacja. Zwracamy uwagę na nasz artykuł dzisiejszy o listach wyborczych i reklamacjach. Każdy obywatel i obywatelka, powinni zbadać w biurze odnośnej Komisji obwodowej, czy jest na liście a w danym razie żądać z miejsca wpisania do listy — przy okazaniu dowodów, jakie wymieniamy w artykule. Reklamować można nie tylko siebie, ale i drugich. Listy są już wyłożone od piątku — przez dni czternaście, także i w niedzielę między 9 a 1 przedpoł. i 4 a 6 popoł.

w przedmiocie dalszej pożyczki na pokrycie niedoborów w wysokości 370 miliardów marek, łącznie z kwotą 150 miliardów, ustaloną w ustawie z 8 lipca 1921 r.,

o ulgach dla nowo wznoszonych budowli, ustawa o dalszej emisji biletów PKKP, o zmianie ordynacji wyborczej,

o rozszerzeniu sieci dróg na terenie państwa i t. d.

Do komisji odesłano m. i. wniosek nagły w sprawie czasowego ustanowienia wspólnych organów samorządowych w województwach krakowskim, lwowskim, stanisławowskim i tarnopolskim.

Wniosek ten obejmuje ustawę, która w art. 1 mówi, że organy te, a mianowicie kraje, biuro drogowo, biuro melioracyjne, patronat spółek rolniczych itp. mają podlegać wydziałowi wojewódzkiemu we Lwowie.

Dalej odesłano do komisji wniosek P. S. L. w sprawie zmiany ustawy o pobieraniu na obszarze Galicji opłat szynkarskich i wniosek pos. Marka w sprawie nieprawidłowego obliczania emerytury dla pracowników państwowych.

Wreszcie pos. Stapiński zgłosił wniosek nagły w sprawie zaburzeń na Górnym Śląsku. — Również odesłano do komisji wniosek pos. Odyka w przedmiocie wznagającej się ostatnio drożyzny.

Następne posiedzenie Sejmu odbędzie się we czwartek, dnia 21. bm. o godz. 9. rano.

Ofiarności murarzy lwowskich. Komitet Budowy II. Domu Techników podaje do publicznej wiadomości nazwiska tych robotników, którzy ofiarowali swój bezinteresowny współudział przy budowie w formie 3 godzin pracy tygodniowo: Podmajstrzy: Miotek Stanisław.

Murarze: Niżnik Piotr, Pieniąż Stanisław, Karawan Edmund, Skrzyszewski Zygmunt, Hubisz Michał, Turowski Stanisław, Rybka Władysław, Dulny Ludwik, Krypa Karol, Szygalił Antoni.

Cieśle: Biliński Bazyli, Biliński Michał.

Pomoconicy: Reczna Marcin, Cwonał Michał, Hochman Jan, Baranek Włodzimierz, Kochaniuk Piotr, Machorewski Władysław, Penkał Kazimierz, Kuśnierz Julian, Reczna Józef, Łań Paweł, Bujda Andrzej, Janowski Wasyl, Krasucki Jakób, Doczkowski Jan, Semeryszyn Józef, Wyrsta Piotr, Napora Józef, Biliński Adam, Łukasik Antoni, Szeperski Stanisław, Ratus Stanisław. — Maciuk Maryja, Juremczuk Stefania, Niewolowska Stefania, Hankówna Ludwika, Brańska Zofia, Sobowska Anna, Lesiński Jan, Biliński Józef, Dziurzyński Kazimierz, Pierczek Adam, Ciępy Józef, Mierek Józef, Nazarewski Adam, Piskorz Antoni.

„Dzielnicowość”. Słuchacz szkoły samochodowej przy instytucie technologicznym Izby handl. i przemysłowej we Lwowie p. Jan Zygmunt Straus, otrzymał od Instytutu technologicznego we Lwowie zaświadczenie, na mocy którego

w myśl rozporządzenia ministerstwa kolei żelaznych z dnia 16/XII. 1920 r. L. 23558, uzyskać miał prawo do 50 procentowej zniżki cen jazdy koleją III. kl. pociągami osobowymi. Pan Straus wyjechał do Chełmu i na dworcu we Lwowie otrzymał za wykazaniem poświadczenia Instytutu technologicznego t. zw. półkartę. Gdy z Chełmu wrócić chciał do Lwowa i udał się tam do kasy kolejowej pod t. zw. półkartę, oświadczył mu zarówno kasjer kolejowy, jak i naczelnik stacji kolejowej w Chełmie, że ich tam nie obowiązują „galicyjskie” rozporządzenia i „zaświadczenia” galicyjskich instytucji. Ta „dzielnicowa” polityka urzędników kolejowych w Chełmie wywołuje nam się mocno podejrzana. Trudno bowiem uwierzyć, aby nie obowiązywały raz wydane przepisy na wszystkich kolejach polskich bez względu na dzielnicę.

Towarz. Sztuk Pięknych we Lwowie — otwiera w Pałacu Sztuki na pl. Targów Salon Jesienny, gdzie powtórnie na czas dłuższy wystawione będą eksponaty z wystawy na Targach. Pragnąc wystawę rozszerzyć, zapraszamy P. T. Artystów do wzięcia w niej udziału.

W lokalu Towarz. przy ul. Dzieluszyckiej otwartą jest wystawa zbior. art. mal. Romualda Sidorskiego oraz wystawa karykatur politycznych art. mal. Kazimierza Kostynowicza, które tak swoją treścią jak i poziomem artystycznym ślągają szerokie sfery publiczności.

Walne Zebranie Okręgu Lwowskiego Pol. Towarz. Czerw. Krzyża, odbędzie się 24. września, godzina 12, Lwów, Bielowskiego 6.

Doroczne Walne Zgromadzenie Członków Związku Inwalidów Wojennych Rzeczypospolitej Piłskiej, odbędzie się we Lwowie dnia 29-go września br., w wielkiej sali Sokółki—Macierzy. Na zgromadzenie to, mieć będą wstęp tylko ci członkowie, którzy przy wejściu na salę okażą swoje członkowskie legitymacje i którzy nie są zalegającymi z wkładkami dłużej jak 6 miesięcy (Uchwała Zjazdu Delegatów Kół w Warszawie. Każdy uprawniony członek, otrzyma przy wejściu na salę także i drukowane sprawozdanie z działalności obecnego Zarządu. Po zgromadzeniu nastąpi na pamiątkę wspólna fotografia wszystkich uczestników.

Związek Strzelecki Obwód Lwów, wzywa swych członków do podjęcia nowych legitymacji, które wydawane będą codziennie od godz. 7—9 wieczorem, w lokalu Stow. (Zielona 7). — Wzywa się również młodzież do wstępowania w szeregi Związku Strzel.

Wyjaśnienie. We wczorajszym numerze „Wieku Nowego”, wytknięto cukierni p. Zalewskiego „paskowanie”, motywując zarzut ten, że płaci się tam za ciastko po 115 Mk. Owóż, jak nas objaśniono, korporacja Cukierników ustaliła 11. bin. cennik, przez Magistrat zatwierdzony (!) a ustanawiający cenę za ciastko w cukierniach pierwszej kategorii na Mk. 100, nadto zaś 15 procent jako opłatę kelnerów. Cenę tę uzasadniono drożyzną materiałów. P. Zalewski więc trzy ma się jedynie taryfy, rachując ciastko po 100 Marek.

(?) 10.000 rubli, równa się 100 rublom. — Z Moskwy donoszą, że rząd sowieński zaprowadził ostatnio nowe obliczenie wartości swej waluty. I tak banknot 10.000 rubli, równa się carskiemu rublowi. A więc 1 milion, równa się 100 milionom.

Kto ma dach naprawić? Żali się pani Strepkowa, wdowa po oficjale, zamieszkała u gospodarza p. Szczerskiego, przy ul. Pełczyńskiej l. 12, że nad jej stacją dach zacieka i podczas słotnych dni, dniami i nocą leje się z dachu do stacji. Gospodarz nie chce dachu naprawić i powiada, żeby się wyprowadziła. Gdzież zatem

ma się udać ta biedna kobieta? I czy nie jest to obowiązkem gospodarza kazać dach naprawić? Może wglądnie w tę sprawę komisarz dzielnicowy i pouczy kamienicznika, iż obowiązkiem jego przedsięwziąć te reperacje, które są konieczne dla bezpieczeństwa lokatorów. Pragnęły dach może się zawalić, a wówczas o katastrofie nie trudno.

(?) Notatka nasza poskutkowała. Pisaliśmy przed kilku dniami w „Wiek Nowym”, — że w oknie wystawowym pewnego sklepu przy ul. Fredry we Lwowie wystawiono ohydny kicz z podpisem Dobrowolskiego. Otóż kicz ten usunięto, a w jego miejsce wystawiono kilka autorytetycznych Dobrowolskich. Ciekawiliśmy jednak — gdzie ukrył się tak wstydliwie ów kicz, o którym donosiliśmy.

Niesumieny gospodarz. Na porządku dziennym są teraz zatargi między gospodarzem a lokatorami. Nie nowina to. Ale sprawy takie powinny być napiętnowane publicznie i dlatego znowu notujemy fakt najświeższy takiego zatargu. Pani Marya Matuszewska mieszka z rodziną od lat dwóch w domu p. Aleksandra Wierzbickiego przy ulicy Szczawa 1. 2. Czynsz, jaki płaci, nie odpowiada wymaganiom kamienicznika który chciałby się pozbyć „mała płatnej” lokatorki, bo uśmiecha mu się, puścić to jej mieszkanie na pasek i zarobić kilkadziesiąt tysięcy na miesiąc. Korzystają z nieobecności pani M. we Lwowie w sierpniu br., kazał jej meble i pościel znieść do suteryny i zabrał jej mieszkanie. Pani M. zmuszona była dochodzić swych praw przez policję i udało się jej przy pomocy urz. władz odzyskać swoje mieszkanie. Ponieważ podczas przeprowadzki, jaką zarządził kamienicznik — zginęły jej rzeczy, oddała sprawę tę na drogę sądową. Rozłoszczony gospodarz napadł na nią onegdaj i znieważał czynnie. Epilog rozegra się w sądzie karnym.

(gp) Przypadkowe zatrucie. Abraham Korman kupiec, przypadkowo wypił około 200 gramów jodyny. Żona przeprowadziła go na stację ratunkową, gdzie udzielono roztrągniętemu kupcowi pomocy.

Znów jakiś Benio Gabler, bezący sobie dwie włosy życia, w niemowleństwie, napił się esencji octowej. I tu również stacya ratunkowa miała robotę.

(kp) Zgubił się. Żona emerytowanego sędziego Władysława H. doniosła policji, że mąż jej, człowiek umysłowo chory, wyszedł rano z domu do miasta i więcej nie wrócił.

O podobnym wypadku donosił Adolf Scheja, zamieszkały przy ul. Kopernika. Temu znów wyszła z domu 15-letnia córeczka Ela i niewiadomo, gdzie się zapodziała.

(kp) W ekstazie nieziemskiej pogrążył się wczoraj w bożnicy przy ul. Słonecznej 1. 4 — kupiec Jakób Sandbank tak silnie, że nie zauważył nawet, jak jakiś łmy pobożniś ukradł mu z głowy czapkę szabasową, wartości 300 tysięcy marek.

— 00 —

PROF. W. LABUŃSKI, odbędzie 24 b. m. lekcje w konc. szkole muzycznej S. Kasperek, (ul. Kochanowskiego 1. 4). 25121.

— 00 —

Dr. ARPAD OSZLANYI
Ord. od 2—5 por. pl. Mariacki 7, 25155
W CHOROBY SKÓR. I WENERYCZNYCH

Naczelny redaktor:
BRONISŁAW ŁASKOWNICKI
Odpowiedzialny redaktor:
JÓZEF KRZYSZTOPOWICZ

Prof. W. Flam Plomieński

dyrektor Lw. Szkoły operowej
przyjmuje codziennie od g. 4—5 w kancelarji Lw. Instytutu Muzycznego, ul. Sobieskiego 4, II. p. 24993

Dyrekcja Lwowskiej Szkoły Operowej (ul. Sobieskiego 4) postanowiła w bieżącym roku szkolnym przyjąć bezpłatnie do Szkoły operowej celem zupełnego wykształcenia niezamożnego ucznia i uczenia go wybitnych materiałach głosowych. Ponadto utworzyła dla niezamożnych a uzdolnionych dwa miejsca za opłatą połowy czesnego. Kompetencji zgłaszać się mogą do dnia 14. września br.
Dyr. W. Flam Plomieński.

Współpracują siły zawodowe z instytutów zagranicznych (obsługę z instytutu Ellmae a i van Hammé, Wiedeń). — Specjalność: tańcenowoczesne. — Kursa dla początkujących i ćwiczenia uzupełniające, rytmicznie chore graficzne (dla salonu i sceny). — W niedzielę perfekcja (dancing).
Wstęp tylko za wcześniejszym zgłoszeniem.
Lwów, Grodzickich 2. Wpisy 5—6 wiecz.

Specjalista w chorobach wenerycznych i skórnych
Dr. Mieczysław Andruszewski
Asystent Kliniki dermatologicznej Uniw. lwowskiego
LWÓW, PL. AKADEMICKI (Fredry) 2, powrót 21840

Dnia 4. października 1922 odbędzie się
Walne Zgromadzenie
Spółdzielczego Związku Kredytowego z ogr. odpowiedzialn. we Lwowie w biurze kancelarji adw. Dr. Henryka Meyra ul. Kosiłuski 3, z następującym porządkiem dziennym:

1. Sprawozdanie.
2. Zmiana Statutu w myśl reskryptu Ministerstwa Skarbu z dnia 2/XI. 1921 r. L. 3276.
3. Wybór Dyrekcji i Rady Nadzorczej.
4. Wnioski i Interpelacje.

We Lwowie, dnia 19. września 1922.
Nuchim Zola
Przewodniczący Rady Nadzorczej.
25127

— 00 —

SUKNA angielskie na ubrania męskie i damskie po okazjnie niskich cenach.
Import sukna, Pańska 17a, III. p. 18792

Zakład dentystyczny
Dr. Karola Atlasa
Kochanowskiego 11, otwarty od 9 — 1 i 3 — 6. 23378

Dr. F. MAHL
powrócił i przyjmuje w chorobach skórnych i wener. ulica Koralmicka 8 (od placu Akademickiego) 23179

UWAGA
SZAMPANY ORYG. FRANCUSKIE:
Pomery — Greno, Moët Chandon i Carnier.
Wina oryginalne francuskie, hiszpańskie, węgierskie i austriackie:
Haut Sautern, Malaga, Samosz, prawdziwa Tokajery. Likjery oryginalne francuskie i holenderskie.
BOLSA FOOCKINGA, COINTRAUX oraz wódki i likjery wszystkich pierwszorządnych firm krajowych. Wina i koniaki lecznicze I. & F. Martell Arac de Goa.
Soki: malinowy, wiśniowy i grenadno.
Poleca hurtowo i detalicznie hurtownia
Franciszka Moszkowicza
Lwów, Kolałaja 2.
Zamówienia z prowincji skutecznie się odwołnie. 25154

Zwracamy uwagę

P. T. Publiczności, że żadnej firmy we Lwowie nie posiadaliśmy i nie posiadamy i że gwarancję przyjmujemy tylko za towar zakupiony w naszym składzie **wyłącznie przy ulicy Legionów 1. 23.**

Skład nasz istniejący przeszło 25 lat, — posiada wykwiłtne, doborowe i w wielkim wyborze

OBUWIE

wyrobu zagranicznego i krajowego oraz znanej powszechnie z trwałości marki

„BER KOL“ in:

Bernard KOLLER

Lwów, Legionów 23

19489

OGŁOSZENIA

KINO NOWOŚCI

ul. Legionów 5. 25140 „TYGRYSICA”

SPECYALISTA CHOROBY SKÓRNYCH: WENER.
Dr. J. MURD b. sek. szpitala wiedeńskiego i lwowski, ord. od 8 do 12 do 1 i 3 do 6, Lwów, **Aсныka 1**, (róg Pańskiej) 22666

AKUSZERKA LUTKOWSKA z WARSZAWY, przyjmuje zamówienia, udziela porad pod dyktando. **Ulica Asnyka 1. 6, drzwi 2.** 22311

Dr. Schwarz specjalista chorób skórnych i wener. B. Sekundarjusz szpitala powszechnego ul. Stowackiego 1 (naprzeciw gm. poczty). Leczenie brodawek, plam, włośnic, ciekroję ampą kwarcową. 25182

Maszynistka

piszącą biegle na maszynie „Unde wood”, znającą język polski i ruski poszukuje poważnej instytucji. Warunki bardzo korzystne. Zgłoszenia do Biura Sokółowskiego, ul. Jagiellońska 7, pod „Inteligent”. 25126

Podpisany Zarząd Organizacyjny Towarzystwa Tech. Gorzelniczych Polskich z MAŁOPOLSKI zaprasza na Zjazd krajowy Tech. Gorzelniczych dla powołania Zarządu Towarzystwa na dzień 24. bm. w niedzielę o godz. 9. rano

NABOŻENSTWO w kościele św. MARJI MAGDALENEJ, zebranie o godzinie 10. rano na politechnice. 25173

Fr. Latawiec.
M. Szulc Krzyżanowski

Praktykanta

do handlu kolonialnego, połączonego z pokojami do śniadań poszukują się. Zgłoszenia: Agencja handlowa „S. W. Kapko”, Kopernika 48. 25031

„Stanisława” pracownia tykoarska i pończosznicza ulica Strzała (Issakowicza boczna 2) przyjmie **zdolne maszynistki** na dobrych warunkach. 25114

Dostawa dla szpitali.

Państwowy szpital powszechny we Lwowie oraz Państwowy Zakład dla umysłowo chorych w Kulparkowie rozpisały dostawę ofertową na: 65 wagonów po 10,000 kg. ziemniaków zimowych.

- 3 wagony kapusty;
- 2 „ braków ówilkowych;
- 1 wagon bruwi (karpiołi);
- 1 „ jblek zimowych;
- 1/2 waga marchwi;
- 1/2 waga kalafioru.

Podane wyżej ilości mogą być zwiększone lub zmniejszone i mają być dostarczone najdalej do 1. wylistopada w stanie zdrowym, w gatunku pierwszeństwa jakości. Ziemniaki mają być zdrowe, duże, jadalne, przebiegane, bez śmieci i ziemi (podać gatunek).

Szczególne oferty na wszystkie artykuły, względnie poszczególne z nich, wnosić należy do Zarządu Szpitala państwowego we Lwowie do dnia 30. września waznie i piłyć równocześnie w kasie szpitala wadium, w wysokości 5% kwoty, na jaką opisana oferta. Wadium może być złożone w papierach wartościowych ul. w g. Lwowa. 25118 Zarząd Szpitala Powszechnego.



Żarówki metalowe oszczędnościowe sprzedaje jak długo zapas starczy — bardzo tanio. Spalone żarówki zamieniam za dopłatą. **OSKAR FASSLER** Lwów — ulica Sykstuska 1. 99. 25128

Przyjmuje wszelkie zamówienia

na wierzchy oraz kompletne obuwie z dostarczonego lub własnego materiału po cenach przystępnych. Za solidne, eleganckie oraz pierzszereżone wykonanie jakoteż za materiał ręczny. 25055

Józef Chruwel, Belmów 4.

Peściel, Dywany, Dekoracje poleca **KAZ. SKIBIŃSKI** Lwów, ul. Koperacka 4, naprzeciw p. Szkołowa. 25024

Śliwki codziennie świeżo rwane w większej ilości do sprzedania. Dozorca, Kurkowa 33. 25177

BANDAŻE na największe i zasłarżone raptury. Bandaże syst. Lawedana na największe wypadanie macicy. Opaski brzuszne na guma h. Pończochy gumowe. Prostotrzymacze dla młodzieży szkolnej. Cenniki d rno. — **M. L. POLACZEK**, Sambor 18. 19108

KILIMKARKI

zdolne do 5000 Mp. od m² potrzebne zaraz. Złożenia codziennie popoł. od 4—5 przy ul. Zimorowicza 14, oficyny II. p. 24804

Słoma, Siano, Konieczyna, mieszanka z ziarnem do nabycia wagonowo pod przystępnymi: „**MELMA**” Lwów, Zyblikiewicza 24. 25049

Wykwintne **KAPLUSZE** damskie

po przystępnych cenach poleca **MAGAZYN „EMILIA”** Lwów, Sienkiewicza 1. 2 (obok Hotelu George'a). 19312

Poszuwujemy stałych odbiorców na **Zyto, Pszenice, Owies, Jęczmień.** **MELMA** Zyblikiewicza 24. 25148

KOSTIUMY I SUKNIE okazujecie do sprzedania. Oglądać można między g. 3—4 w hotelu George'a Nr. 2. 24674

GRAMOFONY we wielkim wyborze i płyty najnowsze zdjęcia poleca hurtownie i detalicznie firma **Mawina Immerglück** Lwów, Jagiellońska 17. Zlecenia z prowincji odwrotnie za zaliczką. 23551

DYWAŃY, PORTIERY, GARDIŃKI, FIRANKI, CERATY, MATERIE MBŁOWE, TAPETY I t. p. — poleca **ZAKŁAD DEKORACYJNY S. Weiss**, Lwów, Sobieskiego 7. 24121

Rok zał. 1886. Firma chrześcijańska. Ostatniej mody kapelusze dla Pań — czapki sportowe i wszelkie roboty.

SALON MICHALINY **MÓD MAISENHÄLTER** Lwów, ul. Sobieskiego 5. 25055

CENY UMIARKOWANE. CENY UMIARKOWANE.

SYPIALNIE, jadalnie, salony, biura na styl amerykański, registratury, łózka szelazne, materace wiosienne i sprężynowe; salki do łózek, łóżecka dziecinne, krzesła giętkie, otomany, kanapki do rozkładania, karnisze metalowe poleca po cenach najniższych **Magazyn Mebli STEIL I SPOZKA**, Lwów, Kazimierzowska 28 (obok gmachu Policji Państwowej) 19492



SKŁAD GŁ.: APTEKA DR. SKLEPIŃSKI GO Lwów, Rynek róż ul. Domlaikańskiej. 19500

SUKNA

w wielkim wyborze
na ubrania męskie
sportowe, palta,
zarzutki, kosty-
my i płaszcze dam-
skie itp. poleca

Fabryczny Skład Sukna RALSKI & GROCHOLSKI

Lwów, ul. Rutowskiego liczba 7
naprzeciw Katedry. 10787

Pieniądze zaoszczędza ten,

któ kupuje obuwie u firmy **R. REICH**, Piekarska 8.
23614

Czas odnowić
przedpłatę!

Lekcje gry na fortepianie
metoda najnowsza
Prof. M. Lipiński PLAC HAITCKI 7.
WPISY OD 4-6-tej. 25178

ŻARÓWKI oszczędnościowe

na lepszych markach —
hurtownie i detalicz.
poleca najtaniej **BERNARD PANZER**, składnica materiałów elektro-
technicznych, LWÓW — KOPERNIKA 17. 21969

Lwowska ŁAZNIA PAROWA

ul. Żółkiewska 40 (obok rampy i alej.)
Znana jako najlepsza parnia kamienna po
gruntownem odrestaurowaniu nowo urządzona

otwarta

z dniem 20. września 1922 (środa)

Godziny kąpielowe:
dla mężczyzn: codziennie od godz.
7. rano do 6. wieczorem;
dla kobiet: codziennie od godz. 1 po-
południu do 6. wieczorem.
W niedziele zamknięta. 25019

MUNKA powszechnie MYDŁO znane!

Szymon Munk, fabryka mydła w Żywcu.
Zastępstwo w kilku rejonach jeszcze wolne.
19486

ROWERY NA EKSPORT



Berk u. Martens
Hamburg, Gänsemarkt 53/55.
19268

MOTORY

WSZELKIEGO RODZAJU (elektry-
czne, benzynowe, ropne i gazowe)

NAPRAWIA
ESTEHAN, Lwów, Podolskiego 7.
19268

WAGI WĘGIEL

wagonowo dla opału i do fabryk po
cenach konkurencyjnych dostarczą **R. Sła-
dowski i Ska**, Agencja dla eksportu
i importu, Lwów, św. Mikołaja 19. 24778

Poszukuję

jednego pokoju nieumeblowanego lub pokoju
z kuchnią za umówionym czynszem. P-
średniość pożądana. Zgłoszenia przyjmuje
p. Proweller, Lwów, Żółkiewska 115. 25078

Rea angielsk. rasę po Match-Bokch oraz siodło
do sprzedania za 900 tysięcy Mar. pol.
Handlarzo wykluczeni. Wiadomość: Zamarsty-
nowska 43. **JÓZEF**. 25105

Baczność!

Zawiadamiam P. T. Szan. Publiczność, że mo-
wyroby są już na składzie u firmy **L. Hoszowski**,
Lwów, Akademicka 3. — Japoński kit, luto-cyn.
Z głębokim szanunkiem
I. Röhrung, Kraków
25070

Łóżka żelazne.



Antoni Halski
Lwów
Sobieskiego 3.

23147

Rok założenia 1904.

JÓZEF PROKO

Fabryka Konstrukcji Żelaznych
oraz robót art. ślusarskich i budowlan.
Lwów, ul. Tercjerska 10.
(boczna Klepałowa ulicj).

Dachy żel.	Bramy
Schody	Balkony
Wiże	Ogrodzenia
Krzyże wieżowe	Części żelazne do
Gromochrony	kominów fabr.
Kioski żelazne	Urządzenia stajenne
Okna i drzwi żel.	Windy
Ławki ogrodow.	Wszystkie wyroby kute
	Koszorysy gratis! 2 186

Kamienie młyńskie

najlepszy fabrykat czeski (Trapp, Pilzno)
Aspiratory, Tryery, Łuszczarki, cylindry
oraz wszelkie maszyny młyńskie pierwszo-
rzędnej jakości poleca natychmiast ze
składów Krajowy Zakład dla przemy-
słu fabrycznego 19361

„**ROLINDUSTRIA**” S. A.
Lwów, Fredry 9. Tel. 653. Związek ofert.

Osnowę dla kilimów

ručnie albo fabrycznie przędzoną do-
stawia „**PLÓTNO**”, Zimerowicza l. 20.
19496

WAGI

decymalne i balansowe, piece sza-
motowe, kuchnie angielskie, łóżka
w wielkim wyborze, okucia budo-
wiane — poleca 19487

M. KIERSKI

Lwów, Pasaż Mikołascha
Plija Tarnopol, Hotel Puntscherta.

Nakrycie stołowe

z prawdziwej **ALPAKI** poleca

Stanisław Wierzbicki

Magazyna porcelany i szkła,
skład obrabiarski i wy-
robów kuchennych

Lwów, **Halicka 4**

25142



KAPELUSZE Habiga i Hückla

Kamm i Kimerling, Lwów, Jagiellońska 8.

poleca pierwszorzędną MAGAZYN ARTYKUŁÓW MĘSKICH

24989

Nie kupujcie towaru!

póki nie oglądniecie ceny w naszych oknach wystawowych!

Ceny podane są faktyczne, a nie kłamiwą reklamą!!!

Zakleta wełniana himalaja 12.500	Suknie jedw. trykotowe od 11.500
„ „ płaszcze 15.500	„ wełn. gabardynowe od 17.500
Zawijanki podwójne 4.400	Szlafroki flanelowe 8.500
Swetry męskie 4.400	Spodniczki wełniane 4.500
Pledy gładkie 7.200	Bluzki rewersa białe 5.300
Zakleta dziecinne 7.500	Zakleta jedwabne 42.000

Trykot jedwabny podw. szerokość różne kolory Mtr. 13.800

„ „ „ „ w pasy różne kolory — Mtr. 11.200

Dla hurtowników osobny oddział. 19461

MAGAZYN MANNERA

Nowości dla Pań **LWÓW** Sykstuska 2

Baczność!

Kto chce się zaopatrzyć w elegancką i ładną garderobę, — powinien odwiedzić **magazyn krawiecki S. SCHENKERA, Lwów, pl. Marjacki 4** (Hotel Europejski) — poleca materiały z pierwszorzędnych fabryk krajowych i zagran. 19456

OKAZJA! **OKAZJA!**

Nowo otworzony **magazyn konfekcji damskiej** poleca po cenach konkurencyjnych suknie wełniane, trykotowe, markizetowe, dziecinne swetry, bluzki, szlafroki. Bieliznę wiedeńską w największym wyborze. Zamówienia na miarę przyjmuje się ze swoim oraz własnym materiałem. 24146

DORA MENKES, Piekarska 5.

BACZNOŚĆ!! **POTANIAŁO!!**

Nowo otworzony **MAGAZYN KONFEKЦИИ DAMSKIEJ** poleca po cenach konkurencyjnych **SUKNIE** wełniane, trykotowe, markizetowe, dziecinne **SWETERY**, **BLUZKI**, **SZLAFROKI**, **BIELIZNĘ** wiedeńską w największym wyborze. Zamówienia na miarę przyjmuje się ze swoim oraz własnym materiałem. **Dora Menkes, Lwów, Piekarska 5.** 24601

Kilka pokoi sypialnych

pełne, dębowe, jasne i ciemne z materiału suchego, solidnie wykończone, posiada firma **Jan ŻYCHOWSKI, stolarz** Lwów, ul. Tkacka 1. 82. 24923

Górny Śląsk!

Kamienie, hotele, browary, restauracje, kawiarnie, masarnie, handel kolonialny, fabryki itp. z rąk niemieckich za bezcen do kupienia. Informacji udzieli **Dom Handlowy Stanisław Kulikowski, Lwów, Teatynska 7.** Godziny urzędowe od 5—6 popołudniu. 24264

WOLNE POSADY

DOBRA SŁUŻĄCA z dobrymi świadectwami; znajdzie zaraz miejsce. Zgłoszenia codziennie do godz. 4 popoł. ulica Zybiłkiewicza 31 drugie piętro m. 3. 3125

SŁUŻĄCA DO WSZYSTKIEGO Z GOTOWANIEM Z DOBRymi ŚWIADECTWAMI POTRZEBNA ZARAZ DO 2 OSÓB ZGŁASZAĆ SIĘ UL. SOKOŁA 4; DRUGIE PIĘTRO NA PRAWO. 3124

POSZUKUJĘ SŁUŻĄCĄ. R. Menkes, Grudecka Nr. 10, II. p. 24817

POSZUKUJĘ natchym i fornala do koni. Warunki: całe utrzymanie i 100.000 Mkp. miesięcznie. Zgłoszenia do biura Sokołowskiego Jagiellońska 7 pod FORMAL. 24994

POSZUKUJĘ zdolnego czelednika szewskiego; Błitek ulica Ormiańska 14. 24927

NIANI do półrocznego dziecka z całodziennym wiktorem bez SPANIA poszukuje: Dr. Jagidowa, Królewska Nr. 4; 24911

POTRZEBNA SŁUŻĄCA do wszystkiego — która umie gotować i zajmie się domem — pensya wedle umowy; Magazyn Brom — Legionów 3; 25144

LEPSZEGO CHŁOPCA lub Panienkę do posyłek biurowych poszukuje. Dolkowski; — Zmorowicza 6; 25146;

MOMUS, Sklep Komisowy — poszukuje **CHŁOPAKA** do wszystkich robót **CZARNECKIEGO** 3; 25168

SŁUŻĄCA z gotowaniem potrzebna. **MLECZARNIA**, ulica Kopernika 9; 25175;

PANNE BIUROWA, samodzielną w korespondencji — poszukujana; Zgłoszenia z podaniem referencji i warunków pracy pod **SAMODZIELNA** do Adm. Wjeka; 25006

STARSZĘ SŁUŻĄCĄ z poleceniami poszukuje: **PLANETA**, ROKA — Listopada 31; 25005

CHŁOPCÓW DO NAUKI BRAZOWNICTWA przyjmuje A. Pischnot — Kopernika 18; 25085

MŁODEGO PARCIKA do robót warsztatowych przyjmuje: M. Pischnot — Kopernika 18; 25086

STARSA SŁUŻĄCA do wszystkiego — z gotowaniem poszukuje zaraz. Szeptyckich 15; III. piętro, na prawo; 25083

CHŁOPAKÓW DO NAUKI przyjmuje **SŁUSARNIA**, Bema Nr. 22; 25071

NAUCZYCIELEK szkół gimnazjalnych — pielęgniarce do niemowląt — bon starszych — pisarzy ekonomicznych; kucharzy — lokaj — ogrodników — galowych z rodziną; klucznik — kucharek — pokojówek — sług — pianetek; praczek — chłopców, poszukuje natychmiast **AGENCYA KOSTIUKA** — Kopernika 19; 25093;

30 ROBOTNIC do ogrodu przyjmę. Płaca 1.000 marek dziennie; Marcina 43; 25113;

ZDOLNEGO BUFETOWCA poszukuje firma **Musiaków** cz. i Janik; 25122

SŁUŻĄCA ze świadectwami przyjmę zaraz **Dr. Einaugler**; Szaszkiewicza 1; II. piętro na lewo. 24943

POSZUKUJĘ samodzielną jakoteż pierwszorzędną **spodni-czarke**; Sobieskiego 9; II. piętro; Hauber. 24944

PIZYK potrzebny; gimnazjum żeńskie Łódź; ulica Sienkiewicza 35. 24945

2 BUFETOWCÓW; kucharki restauracyjne; kawiarzki; kasjerki; kelnerki; bufetowe; panny do sprzedaży ciast; cielniki; kawiary; blakerki; pokojowe; służące; bony Niemiecki poszukuje Galicyjskie biuro ulica Kopernika 22 — telefon 446. 24952

DOCHODZĄCA przyjmę zaraz ulica Łożyńskiego 6; III. piętro; drzwi nr. 5. 24912

POTRZEBUJĘ zdolnych czeladzi szewskich na damską i męską robotę oraz ucznia do przekrawywania wierzchołów; ulica Zybiłkiewicza 31; Kurdzielowski. 25012

POSZUKUJE SIĘ inteligentnej panny katol. jako sprzedawczyni. Rozumiejącej się na szyciu małą pierwszeństwo. — J. Dąbrowska, Akademicka 3. 25001

SZEWSKIEGO robotnika niekwalifikowanego jako sklepowy poszukuje zaraz Sales 3 Maja 17. 24999

POSZUKUJE praktykanta kelnerskiego z całym utrzymaniem Kawiarnia Warszawa we Lwowie. 24998

PRACOWNIA SUKIEN DAMSKICH poszukuje zdolnej panny (szycielki) ulica Szpitalna 22; II. piętro. 24985

PRZYJMĘ zaraz dziewczynę do 2 dzieci lub do wszystkich; Nabełaka 9; przy wejściu. 24981

NATYCHMIAST potrzebna **LIPSA NIANKA** do rocznego dziecka; Zgłoszenia: **BALTYK**, ul. Sykstuska 23. 24971

KRAWCY DO SKRAJANEJ roboty od sztuki; poszukujani; Zgłoszenia: Katz — Kopernika 5; 24704

FORTEPIAN DO CWCZEN. ul. św. Józefa 1. 3. parter; drzwi lewo; 24727

WSZELKA BIELIZNĘ szyje szybko; starannie; tamto Szwajcya Teatynska 1A. 24234

CHŁOPCÓW DO NAUKI przyjmuje **SŁUSARNIA** przy ulicy św. Piotra 1. 27. 24625

AGENCI MIEJSCOWI i zamiejscowi do rozsprzedaży obrazów potrzebni. **AGENCYA** — **KAMPIANA** 9. 19374

UUMIENNY — która rozumie ogródniczo — potrzebny zaraz. Żółkiewska 106; 25117

FORNAL do KONI potrzebny zaraz. Żółkiewska 106; 25118

BIURO POSAD — RYNEK 29. poleca — poszukuje: Nau-
czytelki — Bony — Pielęgniarki — Kucharki — Sta-
tę — Fornalówi 25120;

ZAKIECIARKI zdolne natychmiast przyjmę. BERTA — ul.
Chorażczyzna 5; 25113

SŁUŻĄCA do wszystkiego — umięjąca dobrze gotować —
na dobrem wynagrodzeniu potrzebna zaraz. Ul. A. Asnyka
Nr. 15; II. piętro; drzwi 5; 25057;

DOCHODZĄCA potrzebna natychmiast. Godziny ranne.
Chorażczyzna 11 A. I. piętro; 25056

UCZCIWA SŁUŻĄCA do wszystkiego, potrzebna na wy-
jazd do Wiednia; Zygmunt Koch; plac Smolki Nr. 1 A;
I. piętro; 25050;

POKOJOWA, dobrze polecona — do trzech osób poszuki-
wana Wysoka pensja. PIEKARSKA 14. II. piętro NA
PRAWO; od 2-6 popołudni; 25059

SŁUŻĄCA do wszystkiego na dobrych warunkach, umię-
jąca gotować — potrzebna zaraz. Cukierka — Piekarska
Nr. 5; 25116

FABRYKA WÓDEK przyjmie natychmiast robotników i ro-
botnice do napełniania flaszek; etykietowania; Kwa-
lit. kowani mają pierwszeństwo. Zgłoszenia między godziną
10-12; Rynek 3; 25112

PRAKTYKANów przyjmie zaraz zakład art. rzeźbiarski
Jan Fischer. Kochanowskiego 82. w podwórzu. 25097;

BARDZO uzdolnione Panny i dziewczynki do nauk —
przyjmie zaraz oraz dochodząca pod dobrymi warunkami;
ŻÓŁKIEWSKA 66; parter, na lewo; 25135

PANNE młodszą do ekspedycji; sprzedaży gazet — naj-
chętniej z trafik; poszukuje Biuro Dzienników Buch-
siba — Legionów 21; 25134;

POSZUKUJE KELNERKI do obsługi gości. KAWIARNIA —
Grodzka 69; 25133;

PANIENKI (do 15 lat) — potrzebne do wyrobów gwiazd-
kowych. CHMIELEWSKIEGO II A; 25129

PRZYJMIE DZIEWCZYNKĘ nad 14 lat liczącą — Sklep
Komisowy — Sobieskiego 10; 25125

POSZUKIWANA SŁUŻĄCA do wszystkiego — dobrze go-
tująca ze świadectwami. Kraszewskiego 17; II. piętro —
na prawo; 25180

GOSPODYNIE która byłaby równocześnie kucharką dobrą
przyjmie natychmiast. Pierwszeństwo mała uchodzący
z Rosji. Adres: Zarząd folwarku Hermancin poczta 761.
tańce; listy polecane. 24964

ROZMAITE

PRACOWNIA sukien; kostyumów; płaszczy damskich; dzie-
cinnych przyjmuje także wszelkie przeróbki oraz napra-
wę futer; Mikotaja 18; I. p. szklane drzwi; główne scho-
dy. 24955

AKUSZERKA poleca się paniom pod dyskrecją ulica Dwer-
nickiego boczna 30; Dobrzyńska drzw. II. 24943

POZYCZKI od 200000 Mkp. na dobry procent ewentualnie
spółka do skłonu tekstylnego poszukuje. Wiadomość
pod TEKSTYLIA do Administracji. 24938

POSZUKUJE spółnika do restauracji obok dworca. Wido-
mość Kordeckiego 33B; II. p. Kłopic. 24919

WIĘKSZA OOTÓWKI pożyczę na dogodnych warunkach
za odnalezienie pokoju z kuchnią za umiarkowaną czynszem
Zgłoszenia do Wiek. Nowego pod ODNAJĘCIE. 24915

POSZUKUJE dzierżawy majątku od 50-300 morgów. Zgło-
szenia Zakopane ulica Sienkiewicza 6; Grabówka I dla
A. K. 24916

TANIO dobrze przerabia otomany; materace; Zofii 15; jedy
parter. 24969

PRZYSTAPIĆ do spółki do restauracji; pokoju do śniadań
lub innego interesu, dobrze prosperującego z kapitałem
półtora miliona Mkp. Zgłoszenia do Adm. Wiek. No-
wego pod HANDLOWIEC. 24991

GEOMETRA autoryzowany SZCZEPAŃSKI pow-
rócił i przyjmuje wszelkie roboty pomiarowe.
PLAC MARYACKI 5. 24812

AKUSZERKA poleca się paniom pod dyskrecją — ulica
Lwowskiej Dzieci 7 (Polna) 22685

AGENCJA Chorażczyzna 27 poszukuje dzierżawy miesz-
nej wraz z mieszkaniami. 24764

JPRASZAM MARYE PIOTROWSKA z Tarnopola o zgło-
szenie się; Kraszewskiego 17. II. p. na prawo; 25181;

MIESZKANIA I SKLEPY

ZAMIENIĆ pokój z wiktem za pokój umiarkowany. Wido-
mość Turcka 2; II. piętro; drzwi 13. 24963

POKÓJ z CAŁODZIENNYM UTRZYMANIEM dla dwóch
uczni. Opieka zapewniona. Zgłaszać się między 3-5 —
Tarnowskiego Nr. 22, drzwi 1; 24906

PRZYJME zamożnego studenta lub akademika na utrzyma-
nie; pokój wspólny. Listownie do Administracji Wiek.
pod URZĘDNIK. 24910

AKADEMIK poszukuje pokoju z utrzymaniem lub bez. —
Węście osobne pożądane, lecz niekonieczne. Zgłoszenia
pod GOTÓWKA I DODATKI do Administracji. 24917

ELEGANCKIEGO, kawalerskiego pokoju najchętniej z kom-
fortem poszukuje solonna pani. Zgłoszenia do Adm. Wiek.
Nowego pod PLAUMANN. 24988

WYHAJME 1 pokój przechodni po-
ważnej starszej pani, najchętniej dwu
panienkom z prowincji za prowianty
i opał możliwie z wiktem. Zgłosze-
nia do Administracji Wiek. Nowego
pod „Pewny“. 3132

POSZUKUJE SIE pokoju z utrzymaniem; część prowianta-
ni; w okolicy Politechniki. — Wiadomość Cukierka ulica
Ormiańska 1. 25006

POKUJE MIESZKANIA KATEM lub oddzielnego pokoju za
wynagrodzeniem według umowy — najchętniej przy ro-
dzinno a zapewniony bezwzględny spokój. Zgłoszenia do
Adm. Wiek. pod ZGRZYT. 24833

POMIESZCZENIE z utrzymaniem potrzebne dla
jednego lub dwóch techników z dobrego domu.
Fortepian pożądany. Warunki podać pod adre-
sem: Dr. BORY — DROHOBYCZ. 19495

ZAMIENIĆ POMIESZKANIE SŁONECZNE, dwa POKOJE,
kuchnia, przedpokój; łazienki i balkon — na trzy lub
cztery pokoje z komfortem za sowicie wynagrodzeniem;
Zgłoszenia: BAŁTYK, Sykstuska 1. 23; 24872

AKADEMICZKA poszukuje pomieszczenia przy rodzinie z
częściowym ewentualnie całym utrzymaniem. Zgłoszenia
pod Poste restante STRZYKI. 23611

POSZUKUJE POKOJU umeblowanego z usługą i
całym dobrem utrzymaniem, dla starszego
mężczyzny kat. Zgłoszenia pisemnie zaraz do
Adm. Wiek. pod A. S. 333. 23622

POSZUKUJE LOKALU na warsztat lub dzierżawę warsztatu
będącego w ruchu; Zgłoszenia pod WARSZTAT do Biura
Ogłoszeń Briteka — Kościuszki 2; 25163

TOWARZ. UBEZPIECZEN — poszukuje w śródmieściu lo-
kalu biurowego z 3-5 pokoj; Warunki wedle umowy;
Oferty pod L. S. 100 do Adm. Wiek; 25164

DWA UMEBLOWANE POKOJE z użyciem kuchni do wy-
należenia. Zgłoszenia pisemna pod A. Z. do Biura Ogłoszeń
REKORD — Sykstuska 8; 25143;

SOLIDNY PAN poszukuje osobnego pokoju — wyłącznie
na godziny popołudniowe. Czynsz według umowy. Zgło-
szenia pod K. W. do Adm. Wiek; 25139

WYHAJME POKÓJ umeblowany dla dwóch Panów z wik-
tem lub bez. Zgłoszenia pod ZOPIA do Adm. Wiek.
Nowego; 25136;

ZA MIESZKANIE Z 2 DO 3 POKOJÓW Z KUCHNIĄ — dam-
na w własność mała używane PIANINO w bardzo dobrym
stanie; Wiadomość: ul. Żybiłkiewicza 1. 9; I. p. 23066

POKÓJ z utrzymaniem odnajmę 2 ucz. także za prowianty
Wiadomość: Lyczakowska 9, fotograf; 25101;

POKOJUMIEBLOWANY potrzebny zaraz dla solonnego inie-
czyny. Czynsz według umowy. Zgłoszenia pod B. K. B.;
do Adm. Wiek; 25100

2 POKOJE I KUCHNIA do wynajęcia — zaś całe urza-
dzenie sprzedam; Zgłoszenia pod WYJAZD do Adm.
Wiek. Nowego; 25000;

LOKAL DUŻY, frontowy odstąpię — nadający się na
prowadzenie przedsiębiorstwa. Zgłoszenia do Adm. Wiek.
pod JUTRZENKA. 25098;

2 POKOJE z komfortem — zamienię i dopłać za trzy lub
dwa większe. Zgłoszenia pod J. S. do Adm. Wiek.
Nowego; 25090;

NA KILKUDNIOWY POBYT WE LWOWIE w pierwszej
połowie października — poszukuję lepszego pokoju —
z osobnym wejściem — najchętniej w śródmieściu. Wy-
nagrodzenie według umowy. Zgłoszenia do Adm. Wiek.
pod KILKUDNIOWY POBYT. 25084

POSZUKUJE POKOJU lub jednej stancji u właściciela —
Warunki według umowy. Zgłoszenia pod LYZYKÓW do
Adm. Wiek. Nowego; 25073

POSZUKUJE MIESZKANIA za obsługę jedną stancją lub
pokój. Zgłoszenia pod STANISŁAWÓW do Adm. Wiek.
Nowego; 25074

ZAMIENIĆ MEDNA STANCYJE za taką samą lub w sutery-
nach w samej dzielnicy. FURTAK, Kordeckiego Nr. 49;
I. piętro; 25072

MŁODE, bezdzietne małżeństwo; bardzo spokojne — po-
szukuje posady do kamienicy lub pokój za obsługę. —
Zgłoszenia pod M. K. do Adm. Wiek; 23183

NAUKA

RUTYNOWANY instruktor, uczeń VIII. kl. gimn.
poszukuje zaraz lekcyi. Zgłoszenia do Adm.
Wiek. pod RUTYNOWANY. 3129

AKADEMIK sumienny i wytrwały korepetytor,
obejmie lekcye. Przygotowuję do egzaminów
wstępnych i poprawczych itp. Łaskawe zgło-
szenia pod AKADEMIK 100 do Adm. Wiek.
Nowego. (x)

STUD. MŚD. poszukuje lekcyi z zakresu szkół
średnich. Mannheim, Królewska 7. 3130

LECONS DE FRANCAIS maitresse diplome du
gymnase de Moscou. Św. Józefa 6, I. p. 24810

SEMINARYJALNEJ MATURY kurs wieczorny dla osób za-
jętych w biurach. Ul. SNOPOKOWSKA 1. 4. I. piętro;
24830

PROFESORKA udziela łatwą metodą francuskiego, niemio-
ckiego i konwersacji. Długosza 37; II. piętro. 24766

KURSA przygotowawcze, do matury gimnazyal-
nej. ECOLE REFORME, Pańska 14. 24614

NA PRAKTYCZNY KURS nowoczesnego kroju i szycia
przyjmuje firma JOLANDA; — wpisy codziennie ulica Sta-
szica 8; boczna Chorażczyzna. 24970

KURSY PRZYGOTOWAWCZE do matury semi-
naryjalnej, Róży Kreps, Zygmuntowska Nr. 17.
Wpisy codziennie. 24072

SEMINARYJALNEJ MATURY kurs powtarzający
do jesienno terminu od 1. października b. r.
ZACHARJEWICZA 3. 24066

SEMINARYJALNEJ MATURY KURS powtarzają-
cy jesienno terminów. Zacharjewicza 3. 24941

KONCESYONOWANA SZKOŁA FORTEPIANU I
CYTRY Idy Danek, przyjmuje wpisy codzien-
nie. Romanowicza 22. 24926

KURS TANCOW rozpoczynam w najkrótszym
czasie wyuczę. Nowicki, Pańska 16. 25102

SŁUCH 3 R. FILOZOFII, germanista i filolog —
poszukuje lekcyi za wynagrodzeniem wedle
umowy. Bliższa wiadomość: Lenocki, ul. Ło-
zińskiego 1. 7. 3133

KOREPETYCYJE obejmie rutynowany instruktor-akademik;
Matematyka; francuski; początki angielskiego i in. —
Zgłoszenia pod IERZY do Adm. Wiek; 25149;

NAUCZYCIELKA do przedmiotów szkolnych — poszukuje
LEKCYI na popołudnie do młodszych dzieci. Zgłoszenia:
pod M. F. do Adm. Wiek; 25147;

ZGUBIONE I ZNALEZIONO.

ZAPOMNIANO w tramwaju rulon z listami wypłat i na-
tatkami. Uprasza się znalazcę o zwrot tychże za wynag-
rodzeniem na ul. Hofmana 18; I. p. T. Władysławski 24886

UNIEWAZNIA się najmniejszym zgubioną kartę beztermino-
wego urlopowania na nazwisko Jan Dziedziec — Holosko
Wielkie; 25076;

ZNALEZIONY pies SZPIC biały, Nr. psa 2.250 — do ty-
godnia jeżeli się ktoś nie zgłosi, to go przywłaszczam;
Bijłskich 7; Swoboda; 25083;

ZOJNAŁ Pies FOKSTERIER biały, na uczytym ogonie —
czarna plama, na boku dwie białe. Odprowadzić za
wynagrodzeniem: Mołczanowska; Magazynowa 1, boczna
Bema; 25039;

ZOUBIONO W SOBOTE dnia 16. bm. między 7-8 wiecz.
idąc ul.: Rappaporta; Szpitalną; pl. Gólczyńskiego —
Żółkiewską do dworca Podzamcza — złoty zegarek dam-
ski z brzoletką; Uczciwy znalazca zechce zwrócić za
sowicie wynagrodzeniem do Biura spedycyjnego Romane
i Parter, LEGIONÓW 25; 25181

ZOUBIONO jasec ul.: Romanowicza; Łozińskiego; Pańska;
póśniej Ł-1 do teatru — pasek z brązowej troykityry
z kłami i długimi frezjami. Proszę oddać: Roma-
nowicza 11, drzwi 6; 25182



Najlepszym środkiem do prania białizny jest
PROSZEK MYDLANY 1900

50.000 Mp.

wypłacimy temu, kto u d o w o d n i, że proszek ten szkodzi białiznie.
ZAKŁADY CHEMICZNE — POZNAŃ, Główna.
Skladnica Lwowska: **HURTOWNIA KOLONIALNA**, Kl. Tańskiej 3.

**Czas
odnowić
przedpłatę!**

LISY tylko u Artura Peitzera
Pasaż Hausmana 5
Niech każdy się przekona
o cenach najniższych.
Adr. tel.: Peitzer Lwów, P. Hausmana 5.
19494

**Dla kobiet wytwornych a praktycznych
niezbędne jest dobre pismo kobiece.**

„RECORD“ Miesięcznik
Świat Kobiety

jest najlepszym doradcą w sprawach mody, gospodarstwa domowego, zwyczajów towarzyskich, kosmetyki itd. Zawiera nowele i korespondencje z zagranicy, przynosi w każdym numerze 70 modeli sukien, płaszczy, białizny itd. oraz wzory najróżnorodniejszych robót ręcznych. — Kroje oraz wzory robót dostarcza się. — Numer okazowy dawniejszy bezpłatnie — najnowszy zaś za nadesłaniem 450 — mk. wysyła Księgarnia Polska B. Połonieckiego we Lwowie. Prenumerata kwartalna Mr. 120., 19497



**Asy Gumowe
BERSON**



niezrównane
w jakości i utrzymaniu fasonu
trwalsze i tańsze
od skóry

19310

KUNEROL

zawiera 100 proc.
tłuszczu
jest przeto naj-
tańszym tłu-
szcem jadalnym

19598



Przedstawiciel: **HENRYKA J. SCHIFANO** Synowie, Lwów.

FUTRO DAMSKIE
prawdziwe selskiny **OKAZYJNIE DO SPRZEDANIA**, Zielona 44, parter prawo przez ganek.
25014

OPALOWE DRZEWO wapienowe
stałe sprzedaje i z własnego lasu „MELMA”
Lwów, Zyblikiewicza 24. 2:050

Własy do łożek, **PODUSZKI** (roszarowe), **OTOMANY — KANAPKI — SIATKI DRUCIANE** — poleca w wielkim wyborze **E. Koronbiś**, Lwów, Prajerowska 4. 19389

Należytość pocztową opłacono ryczałtem.

Wydawca „Wiek Nowy”, Spółka wydawnicza,

Drukiem Spółki druk. „Prasa”, ul. Sokola 4